50 wyników lekkoatletów polskich w 1948 r. na str. 5

SPORT i WCZASY
ROK III Nr 1 (135) PONIEDZIAŁEK 3 STYCZNIA 1949 CENA 15 ZŁ

W numerze 31 aktualnych zdjęć

20 lat KTH


Przedstawiciele klubów hokejowych wręczają Jubilatom upominki na uroczystym otwarciu turnieju


Drużyna Jubilatów



Cracovia


Legia Warszawa


Wisła Kraków

Fot. M. Kołkiewicz

PO PIĘKNYM POCZĄTKU

Odwilż przerywa turniej w Krynicy

Rozegrano tylko 3 mecze

KRYNICA (tel. wl.). Tradycyjny noworoczny turniej hokejowy w Krynicy będący w bieżącym roku jubileuszowym turniejem K. T. H. z okazji 20-lecia istnienia klubu, wbrew przypuszczeniom doszedł jednak do skutku w bardzo okazałych ramach. Turniej ten jest po wojnie największą imprezą hokejową w Polsce. Jak widać Krynica nawiązuje do swych dawnych, przedwojennych tradycji, tak chlubnie zapisanych w dziejach sportu polskiego.

Tegoroczny turniej uświetniła swą obecnością drużyna słowacka Sokół Sparta Preszów, mistrz i wicemistrz Polski — Cracovia i Wisła, stołeczna Legia, Łódzki Klub Sportowy oraz jubilaci.

Tak brzmiał sobotni meldunek telegraficzny z Krynicy naszego wysłannika, L. Kaźmierczaka. A oto relacja niedzielna:

KRYNICA (tel. wł.). W niedzielę, **2 stycznia br. wobec złych warunków atmosferycznych i braku lodu** odbyła się konferecja przedstawicieli klubów, uczestniczących w noworocznym turnieju hokejowym KTH w Krynicy, na której zadecydowano przerwać rozgrywki, po uprzednim poinformowaniu się w PIHM. Wobec jednak oświadczenia z Instytutu Hydrologiczno - Meteorologicznego, że nie należy spodziewać się [illegible] bliższych 28 godzin powzięto decyzję całkowitego przerwania turnieju.

Tak więc noworoczny turniej hokejowy, który zapowiadał się niezwykle interesująco i byłby największą imprezą hokejową w Polsce po wojnie, został zakończony.

W poniedziałek, 3 bm. drużyny wyjeżdżają z Krynicy. Pozostaje jedynie warszawska Legia, której zawodnicy przebywać będą tutaj do 6 stycznia.

Sobotnie mecze w Krynicy

Sparta — KTH 13:3

(1:1, 5:1, 7:1)

Miano poważne obawy, czy pierwszy mecz w godzinach rannych dojdzie do skutku. Od samego ranka zaczął padać gęsty śnieg, który pokrył lodowisko warstwą grubości ok. 20 cm. Dopiero ok. godz. 10.30 niebiosa okazały się łaskawsze. Śnieg przestał padać i nim zakończono uroczystości oficjalne lodowisko było już całkowicie przygotowane do rozgrywek.

Spotkanie pomiędzy Spartą i KTH zakończyło się katastrofalną porażką drużyny krynickiej 3:13 (1:1, 1:5, 1:7). Porażka ta była tym przykrzejsza, że KTH zalicza się do naszych czołowych drużyn, Sparta zaś jest zespołem II ligi słowackiej, czyli trzecioligową drużyną CSR.

Zwycięstwo gości było zasłużone, aczkolwiek nieco za wysokie, co należy zapisać na konto słabego bramkarza KTH. Goście grali zespołowo, byli lepsi w polu, a akcje ich poparte były zawsze celnym strzałem. U zwycięzców wymienić należy bramkarza Hrabeca, oraz Polaczka i Paulowicza, w KTH dobrze wypadł pierwszy atak Lewacki — Czorich — Prorok II.

W pierwszej tercji dużą przewagę miała drużyna KTH która nie została jednak uwidoczniona cyfrowo, w drugiej i końcowe minuty trzeciej tercji stały pod znakiem przewagi Sparty.

Bramki dla zwycięzców strzelili: Polaczek 4, Paulowicz 3, Hurny i Hluchy po 2 oraz Fabry i Kuka, dla KTH: Czorich 2 i Lewacki. Sędziował Michalik.

Legia Warszawa — Wisła Kraków 5:1

(4:0, 1:1, 0:0)

Jako pierwszy popołudniowy mecz rozegrano spotkanie między warszawską Legią i krakowską Wisłą, które zakończyło się zwycięstwem Legii 5:1 (4:0, 1:1, 0:0).

Spotkanie miało przebieg mało ciekawy. Legia, zapewniwszy sobie zwycięstwo już w pierwszej tercji, zwolniła w dwóch następnych, co pozwoliło nawiązać Wiśle równorzędną grę. Zawodnicy Wisły wykazali jednak rażący brak umiejętności strzałowych, a jedyną bramkę zdobyli krakowianie przy stanie 5:0 z rzutu karnego, strzelonego przez Csorich.

Legia tylko w pierwszej tercji zagrała na poziomie, aczkolwiek zaprezentowała się jako zespół indywidualistów. Ton grze nadawał Dolewski, który swymi wypadami stwarzał gorące sytuacje pod bramką Wisły. Dobrze również zagrał Głowacki, słabiej natomiast Świcarz i Ginter.

Bramki dla Legii zdobyli: Dolewski i Głowacki po 2 oraz Naciążek. Sędziował Bielecki z Krakowa.

Cracovia—ŁKS 8:2

(3:2 4:0, 1:0)

Spotkanie zapowiadało się niezwykle interesująco, gdyż ŁKS zagrał niespodziewanie dobrze demonstrując dobry poziom gry, szczególnie w pierwszej tercji. Był to jednak wysiłek, który starczył na 20 minut. W dwóch następnych tercjach ło-

(Dokończenie na stronie 2)


Drużyna Sokoła — Sparty z Preszowa

2 mecze o Ligę Bokserską

Samorządowiec uległ Zjednoczonym 4:12

WROCŁAW (ost). Samorządowiec przystąpił do zawodów bez dwóch najlepszych pięściarzy: Walugi i Kurowskiego I, którzy nie wyleczyli się z odniesionych kontuzji. **Wynik spotkania krzywdzi miejscowych, gdyż Smaczyński miał wygraną walkę z Kowalewskim, a Baranowicz z Gnatem.**

Przebieg poszczególnych walk: w muszej Żurawski (W) otrzymał punkty walkowerem spowodu nadwagi Kłobuchowskiego;

w koguciej Smaczyński (W) przegrał niezasłużenie z Kowalewskim. I rundę wygrał wrocła-

(Dokończenie na stronie 2)

Wisła pierwsza na 4x10 km



Szczegóły na stronie 4

Dziesięciu najlepszych

Ankieta „Przeglądu Sportowego" na [illegible] najlepszych sportowców polskich przyniosła następujące rezultaty:

1. Aleksy Antkiewicz 29.395 p.
2. Mieczysł. Łomowski 27.741 p.
3. Jadwiga Wajsówna 24.350 p.
4. Franciszek Szymura 23.822 p.
5. Edward Adamczyk 21.435 p.
6. Tadeusz Parpan 13.519 p.
7. Roger Verey 6.101 p.
8. Zygmunt Chychła 6.031 p.
9. Wacław Wójcik 4.652 p.
10. Władysław Skonecki 4.258 p.

Drugą dziesiątkę [illegible] 11. Stanisław Brun 4.047 p., 12. Stanisław Marusarz 4.014 13. Jan Nawrocki 1.831, 14. Józef Kapiak 1.743 15. Mieczysław Gracz 1.566, 16. Antoni Kolczyński 1.378, 17. Gerard Cieślik 1.249, 18. Wacław Wrzesiński 1.203, 19. Jerzy Dąbrowski 1.161, 20. Emil Kiszka 1.106 p.


Sitarz z Wisły zmienia z Bukowskim

LTC zdobył „Puchar Spenglera"

DAVOS (Tel.) Po wysokim zwycięstwie LTC Praga nad Young Sprinters 18:4 w rozgrywkach eliminacyjnych do finału turnieju hokejowego o „Puchar Spenglera" zakwalifikowały się: LTC Praga, Montchoisi i HC Davos.

W rozgrywkach finałowych LTC Praga w spotkaniu z Montchoisi uzyskał najwyższy stosunek bramek 19:3 (9:0, 4:1, 6:2), a HC Davos wygrał z Montchoisi w stosunku 3:1 (2:0, 1:1, 0:0).

W ostatnim decydującym spotkaniu praski LTC odniósł znowu łatwe zwycięstwo z HC Davos 10:0 (4:0, 5:0, 1:0) i tym samym Puchar Spenglera [illegible]

Tabelka rozgrywek finałowych:

LTC Praga	2	4	29:3
HC Davos	2	2	3:11
Montchoisi	2	0	4:22

Finlandia — Bratysława 9:6

(0:2, 5:1, 4:3)

BRATYSŁAWA. (tel.) Międzynarodowy mecz hokejowy pomiędzy narodową reprezentacją Finlandii i zespołem Bratysławy SK Sokół rozegrany w dzień Nowego Roku zakończył się pięknym sukcesem Finów, którzy rozstrzygnęli spotkanie na swoją korzyść 9:6 (0:2, 5:1, 4:3).

Norwegia — Egipt 1:1

w piłce nożnej

ALEKSANDRIA. (obsł. wł.) Drugi międzypaństwowy mecz piłkarski rozegrany w Aleksandrii pomiędzy reprezentacją Norwegii przebywającej obecnie na tournee w Egipcie, a reprezentacją Egiptu zakończył się ponownym wynikiem remisowym 1:1. Pierwsze spotkanie tych zespołów brzmiało 4:4.

Konkursy skoków wygrali: w Szczyrku — Tajner, w Szklarskiej Porębie — Świerk przed Wieczorkiem

(Patrz str. 2 i 4)

w Zakopanem konkurs odwołano

Tadeusz Kuchar
Dyr. Gł. Urzędu Kultury Fizycznej

Plan pracy i organizacja na rok 1949

WARSZAWA. (PAP). Podajemy tekst przemówienia dyr. GUKF, inż. T. Kuchara, wygłoszonego przez radio w dniu 31. 12. 1948 r.:

W rozwoju K. F. i Sportu w Polsce Ludowej należy rozróżnić dwa etapy.

W pierwszym — treść oraz struktura organizacyjna nie odbiega od wzorów przedwojennych, jakkolwiek przygotowuje się w tym okresie fundamenty pod mające zaistnieć zmiany.

Okres drugi rozpoczyna się od 1 kwietnia 1948 r. t. zn. od powołania Głównego Urzędu Kultury Fizycznej, który objął kierownictwo całokształtem spraw K. F. i Sportu w Polsce.

W Polsce Ludowej zmierzającej ku socjalizmowi, ogólne, wszechstronne wychowanie człowieka, staje się zagadnieniem państwowym pierwszoplanowego rzędu.

Wychowanie fizyczne jest nieodzowną częścią składową tego wychowania, ma być ono nie wszechstronne, ma ogarnąć i mobilizować masy młodzieży i świata pracy, i nie tylko podnosić ich stan zdrowia i fizycznie je usprawniać, lecz równocześnie włączać w nurt życia społeczno-politycznego, wzmagać aktywność w pracy oraz powiększać potencjał sił wytwórczych i obronnych kraju, przyczyniając się do rozwoju wszystkich twórczych, duchowych i fizycznych zdolności narodu.

Wychowanie fizyczne podzielić możemy na obowiązkowe i dobrowolne-powszechne.

W roku 1948 dzięki hufcom „SŁUŻBY POLSCE" obowiązkowe W. F. objęło ponad 1 milion młodzieży, pozostające poza realizującymi je dotychczas resortami.

Powszechne - dobrowolne w. f. poza młodzieżą szkolną i akademicką zaczęło coraz szersze zataczać kręgi, obejmując świat pracy na wsi i w mieście.

W roku 1948 zaistniały już podstawy dla dokonanie podziału pracy na tym odcinku w. f.

KCZZ za pośrednictwem 9 Zrzeszeń Sportowych, Zawodowych, Akademickie Zrzeszenie Sportowe, Wojskowe Zrzeszenie Sportowe „Legia" i Zrzeszenie Sportowe Pracowników Ministerstwa Bezpieczeństwa „Gwardia" pokierują sprawami dobrowolnego — powszechnego w. f. w mieście.

Na wsi agendy te przejmie powołana w oparciu o Związek Samopomocy Chłopskiej Rada Sportu Wiejskiego. Aktywnem, przenikającym wszystkie Zrzeszenia i pobudzającym je do pracy nad rozwojem k. f. i sportu, będzie Związek Młodzieży Polskiej.

Pracom obowiązkowego, jak i dobrowolnego i powszechnego w. f., nada właściwy kierunek Odznaka Sprawności Fizycznej, która obejmuje ludność obojga płci, poczawszy od ukończenia 10 lat.

Opierając się na dyscyplinach Odznaki Sprawności Fizycznej rozpracowano kalendarz imprez masowych, które będą równocześnie sprawdzianem sprawności fizycznej startujących.

Odznakę sprawności wprowadzi się w życie z początkiem roku 1949, a organizacje w. f. i sportowe wezwane będą do zadeklarowania ilości członków, których zobowiązuje się do niej przygotować.

Dla realizacji powszechnego obowiązkowego w. f. powstaną przy każdym warsztacie pracy, w każdej szkole i uczelni, w każdym oddziale wojskowym i milicyjnym koła sportowe, w osiedlach wiejskich zespoły sportowe.

Kluby sportowe bazować będą na masowej pracy kół sportowych — będą ich emanacją.

Ambicją kół sportowych stanie się dążenie do zorganizowania jak najlepszego klubu, a ambicją klubu sportowego dbanie o jaknajwiększy poziom kół sportowych, które go zasilać będą wybijającymi się zawodnikami.

Fachowe kierownictwo sportowe, organizacja i przeprowadzenie współzawodnictwa w formie mistrzostw i innych spotkań, unifikacja metod szkolenia, szkolenie sędziów i zawodników oraz fachowa reprezentacja danego działu sportu należeć będzie do fachowych związków sportowych, którymi poczawszy od roku 1949 zaopiekuje się GUKF w jeszcze większej mierze.

Skończy się suchotniczy żywot Związków Sportowych, które są deficytowe, skończy się tracenie drogiego czasu działaczy sportowych, którzy zabiegać musieli o uzyskiwanie funduszów na prowadzenie agend ich związków. Dzięki gospodarczym osiągnięciom Państwa, jest ono już w stanie przyjąć i ten ciężar wydatków na siebie.

Podstawą działalności Związków Sportowych będzie kalendarz imprez sportowych.

Imprez międzynarodowych w roku 1949 przewidujemy 54 — rozpoczynamy je Międzynarodowymi Zawodami Narciarskimi o „Puchar Tatr", które odbędą się w lutym w Zakopanem.

Stosunki sportowe będziemy zacieśniać z przodującymi sportowcami Związku Radzieckiego i Republik Ludowych oraz ze wszystkimi innymi państwami w ramach corocznie ustalonego kalendarza imprez międzynarodowych.

Szczególną uwagę poświęcimy w roku 1949 weryfikacji i podniesieniu poziomu istniejących kadr instruktorskich oraz szkoleniu nowych i przyznaniu im państwowych dyplomów kwalifikacyjnych.

Traktowani dotychczas po macoszemu, *odgrywać będą w przyszłości rolę przodującej awangardy sportu polskiego*, uzyskując równocześnie odpowiednie usytuowanie w hierarchii pracowników państwowych.

Nakład wydawnictw zwiększymy prawie o sto procent w stosunku do roku 1948 — szczególną uwagę zwracając na wydawnictwo popularne, dostępne dla każdego początkującego w dziale w. f., czy sportu.

W styczniu 1949 roku rozbudujemy dział budownictwa sportowego, celem umożliwienia szybkiego załatwienia spraw bieżących oraz opracowania zamierzeń dla planu 6-letniego.

W pierwszej połowie roku 1949 zorganizujemy własną wytwórczość sprzętu sportowego, dla której podstawy tworzyliśmy w roku 1948 w formie uruchomionych przez nas Warsztatów Szkutniczych w Szczecinie, Gdańsku i Giżycku i zorganizowanych warsztatów sprzętu sportowego w Kętrzynie.

Tak w zarysie przedstawia się nasz plan pracy i struktura organizacyjna k. f. i sportu, które pragniemy zrealizować w roku 1949. Zrealizować je będziemy mogli przy współpracy wszystkich organizacji i szeregu tysięcy anonimowych działaczy sportowych, którym naprawdę zależy na rozwoju k. f. i sportu w Polsce.

Łatwiej nam to będzie działać — wskaże nam bowiem drogę, po której mamy kroczyć i zaopiekuje się nami Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — my postępując po linii jej wytycznych musimy wytężyć wszystkie siły, byśmy mogli znaleźć się na naszym odcinku pracy w pierwszych szeregach budowniczych Polski Ludowej, zmierzającej do socjalizmu.

Jak najlepszego wykonania tych wielkich zadań życzę w Nowym Roku 1949 wszystkim pracownikom, trenerom instruktorom i działaczom oraz wszystkim sportowcom Polski.

Trener Kuchynka o naszym piłkarstwie

PRAGA. (PAP). Trener krakowskiej drużyny piłkarskiej „Wisły" Kuchynka udzielił przedstawicielowi praskiego dziennika „Svobodne Slovo" wywiadu, w którym wyraża się niezwykle pochlebnie o piłkarstwie polskim i jego osiągnięciach w ciągu ostatnich lat. Według oświadczenia trenera czeskiego piłkarstwo polskie dysponuje nie tylko doskonałymi i wspaniale zdyscyplinowanymi zawodnikami, ale również i sędziami piłkarskimi.

Liga francuska

PARYŻ. (tel.) W lidze francuskiej uzyskano w niedzielę następujące wyniki: Nancy — Marsylia 3:2, Reims — Red Star 4:0, Nicea — Strassbourg 1:0, Rennes — Cannes 1:0, Sete — Tuluza 0:0, ST. Etienne — Metz 3:1, Lille Colmar 0:0, Racing Club Paryż — Roubaix 2:2. Mecz Sochaux — Montpellier został odwołany. Na czele tabeli znajduje się drużyna górników z północnej Francji Lille z 29 pkt. przed Marsylią 26 pkt. i Racingiem 27 pkt.

•

Paryż. (tel.) Sportowcy zachodu nie mają już żadnych skrupułów jeżeli chodzi o kontakt z faszystami. Po meczach Szwajcarów z Niemcami, doszło w niedzielę do dalszego skandalu. Do Madrytu wyjechała oficjalna reprezentacja państwowa piłkarska Belgii, gdzie zremisowała z frankistowską Hiszpanią 1:1 (0:1). Dotychczas, jeżeli chodzi o kontakt z Hiszpanią, zachowywano przynajmniej pozory i do oficjalnych meczów międzypaństwowych nie dochodziło, a w wypadku startów, powoływano się na „prywatną" inicjatywę pojedynczych klubów.

Turniej w Krynicy przerwany

(Dokończenie ze strony 1)

działanie opadli na siłach i nie mogli już poważnie zagrozić bramce mistrza Polski.

Cracovia bez większego wysiłku strzeliła w drugiej tercji 4 bramki, w trzeciej zaś ŁKS zdobył się tylko na skuteczną obronę. Wystąpiła ona bez Wołkowskiego, Marchewczyka i Maciejki, zawdzięczając głównie zwycięstwo Burdzie, który błysnął znakomitą formą, wykazując doskonałą dyspozycję strzałową. Sam zdobył 5 bramek, z których kilka było pierwszej jakości. Dalsze bramki strzelili Palus 2 i Ziętek: dla ŁKS — Koczewski, który wraz z Siarzewskim i Królem byli najsilniejszymi punktami w zespole łódzkim.

Zainteresowanie zawodami popołudniowymi znacznie słabsze. Na trybunie ok. 300 osób.

TABELKA ROZGRYWEK

Po pierwszym dniu turnieju tabelka jest następująca:

Legia W-wa	1	2	5:1
Sparta Preszów	1	2	13:3
Cracovia	1	2	8:2
ŁKS	1	0	2:8
KTH Krynica	1	0	3:13
Wisła Kraków	1	0	1:5

•

Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się w dniu 1 stycznia br. na lodowisku KTH przed rozpoczęciem turnieju. Wszystkie uczestniczące zespoły stawiły się na lodowisku. Tutaj zebrali się również wszyscy miejscowi działacze sportowi, na trybunie ok. 1000 osób, wśród nich przedstawiciele GUKF ppłk. Czarnik i mjr. Better.

Przemówienie powitalne wygłosił prezes KTH dr Dukiet, który zobrazował po krótce dorobek klubu, jego ogólny bilans oraz wkład jego członków przy organizacji mistrzostw świata, które odbyły się w Krynicy w 1931 r. Następnie dyr. uzdrowiska i honorowy prezes KTH Nowotarski nakreślił w kilku słowach historię powstania towarzystwa i jego stałą dążność do podniesienia poziomu hokeja w Polsce.

Następnie życzenia składali jubilatom przedstawiciele wojska, partii politycznych i organizacji sportowych. W imieniu GUKF życzenia złożył ppłk. Czarnik, który określił ośrodek krynicki jako kolebkę rozwoju hokeja życząc dalszych owocnych osiągnięć w pracy ku chwale sportu polskiego.

Jako ostatni życzenie składał prezes Sokola — Kartik z Preszowa, z którym KTH w swej całej działalności utrzymywało stałe bardzo żywy kontakt poczawszy od 1929 r. rozgrywając z słowackim zespołem ok. 25 spotkań. Serdeczny wzajemny pocałunek dwóch prezesów, okrzyk na cześć sportu polskiego i czechosłowackiego oraz na cześć Polski Ludowej zakończył część oficjalną uroczystości.

Szwarc i Rell po 3 oraz Śliwka, Nowotarski i Hanzlik po 2

PIAST CIESZYN — CRACOVIA 4:3 (1:0, 1:2, 2:1)

CIESZYN (Tel.) Środowe spotkanie hokejowe zakończyło się zwycięstwem Piasta cieszyńskiego nad osłabioną Cracovią 4:3 (1:0, 1:2, 2:1).

Bramki dla zwycięzców strzelili: Hutta 2, Hanslik i Wania, dla pokonanych Kopczyński 2 i Kowalski. Sędziował Michalik z Krakowa. Widzów około 4.000.

BAILDON KATOWICE — WYRY 13:4 (7:1, 3:2, 3:1)

KATOWICE. Towarzyskie spotkanie hokejowe rozegrane we środę zakończyło się wysokim zwycięstwem Baildonu nad Wyrami 13:4 (7:1, 3:2, 3:1).

Bramki dla Baildonu strzelili: Skarżyński II 6, Skarżyński I 3 Wilczek po 2, Całka i Bogdoł oraz jedna samobójcza, dla Wyr: Mańka 3 i jedna samobójcza. Widzów ok. 3.000.

CRACOVIA — ŁKS 12:3 (5:1, 2:1, 5:1)

KRAKÓW (Tel.) Rozegrany w Krakowie w dniu 31 grudnia towarzyski mecz hokejowy pomiędzy Cracovia a łódzkim ŁKS zakończył się, jak było do przewidzenia, wysokim zwycięstwem mistrza Polski 12:3 (5:1, 2:1, 5:1).

* * *

ZURYCH (Tel.) W niedzielę rozegrany został w Zurychu międzynarodowy mecz hokejowy pomiędzy zwycięzcą turnieju o puchar Spenglera ŁTC Praga a jedną z najlepszych drużyn Szwajcarii „Schlittschuh Club" Zurych. Po dramatycznej walce zwycięstwo odniosła drużyna praska 6:3 (2:2, 2:1, 2:0).

Porażka Kanady z Anglią

LONDYN (tel.). Drużyna hokeistów kanadyjskich, Sundbury Wolves, która weźmie udział w mistrzostwach świata po przybyciu do Europy, rozegrała pierwszy mecz w Londynie z repr. Anglii. Mecz ten przyniósł Kanadyjczykom porażkę 3:7 (1:3, 0:2, 2:2).

W Wembley Monarchs zwyciężyła Racing Club 10:2 (5:1, 4:0, 1:1).

Tajner wygrał skoki w Szczyrku

Szczyrk. Zorganizowany tu przez Śląski Okręg Narciarski konkurs skoków był popisem juniorów. Najlepszym z nich okazał się W.. Tajner II, który nie wiele ustępował stylem starym zawodnikom. Silny wiatr przeszkadzał skoczkom w czasie lotu, tak że konkurs musiano kilkakrotnie przerywać.

Wyniki przedstawiają się następująco:

KLASA A. 1) W. Tajner II (Wata Cieszyn) skoki 25 i 24 m, nota 143,9, 2) Huczek (KN Szczyrk) 23 i 21 m (nota 129), 3) Krupa (KN Szczyrk) 22 i 22 m (nota 126).

KLASA B. Startował tylko jeden zawodnik Węgrzynkiewicz z HKN, który uzyskał skoki 24 i 23 m i notę 128,5.

KLASA C. 1) Tajner J. (ZMP Goleszów) skoki 25 i 24 m (nota 123,8), 2) Cieślar (Barania) 25 i 27 m (nota 120,6). Najdłuższe skoki w tej klasie miał Klaczek — 29 i 30 m, jednakże z upadkiem i znalazł się on dopiero na 7 miejscu.

SENIORZY: 1) Tajner L. (Watra) skoki 28 i 26 m (nota 139,7), Fros (Barania) skoki 28 i 27 m (nota 131,7), 3) Wieczorek (KN Szczyrk) skoki 30 i 29 m. Wieczorek startował w dniu poprzednim w Szklarskiej Porębie, był przemęczony podróżą stąd jego słabe wyniki.

Najdłuższy skok dnia miał Kozdruń poza konkursem wynikiem 31,5 m.

Komisję sędziowską tworzyli dyr. Kisieliński i mgr. Bośniacki.

Zakopane. (tel. wł.) Zapowiedziany na niedzielę 2 bm. drużynowy konkurs skoków z udziałem czołowych zawodników został ze względu na silny wiatr i topniejący śnieg odwołany.

W niedzielę w Zakopanem temperatura wynosiła 6 stopni powyżej zera.

Sucha. (tel. wł.) Mające się tutaj odbyć zawody narciarskie ze względu na panującą obecnie odwilż odwołano.

ZARZĄD GŁÓWNY ZW. ZAW. CHEMIKÓW W TROSCE O ROZWÓJ SPORTU ZAWODOWYCH PRACOWNIKÓW.

Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego na ostatnim posiedzeniu Prezydium w dniu 23. XII. 1948 r., doceniając znaczenie i ważność akcji wczasów przyznał sumę zł 850.000. — Radzie Kultury Fizycznej i Sportu z funduszów Zarządu Głównego z przeznaczeniem na zakup sprzętu narciarskiego dla wczasowiczów Związku w domach wypoczynkowych KROKUS i LEŚNY DOMEK w Szklarskiej Porębie.

Rada Kultury Fizycznej i Sportu ze swej strony, pragnąc udostępnić jak najszerszym masom wczasowiczów uprawianie i naukę narciarstwa na wczasach, przydzieliła instruktorów narciarskich do w/w domów wypoczynkowych, których zadaniem jest opieka i nauczanie chętnych nauki i jazdy narciarskiej.

Akcja ma na celu, aby każdy robotnik, któremu warunki materialne nie pozwalają na zakup sprzętu narciarskiego, mógł w zupełności wykorzystać okres wczasów na turystykę narciarską względnie więcej zaawansowani wczasowicze na uczestniczenie w zawodach, które organizuje Związkowy Klub Sportowy „SZRENICA"

Ping-pongowe mistrzostwa Śląska

KATOWICE. Po długotrwałej przerwie ping-pongiści Śląska ruszyli do dalszych walk o punkty. W obu grupach leaderzy umocnili pozycje.

Wyniki ostatniej rundy przedstawiają się następująco:

GRUPA I

ZZK GLIWICE — AKS MIKOŁÓW 2:7

GLIWICE. Punkty dla AKS-u zdobyli: Nieroba 3, Wojtyczka i Szczęśniak po 2. Dla gospodarzy oba Różański.

KOP. KLEOFAS—PIAST GLIWICE 2:7

KATOWICE. Punkty dla Piasta zdobyli: Metzger 3, Jezierski i Nowak po 2. Dla pokonanych oba Pierończyk.

SŁOWIAN ŚWIĘTOCHŁOWICE — LUBLINIEC 5:0 w. o.

Ostatni mecz w tej grupie pomiędzy bytomską Polonią a prudnicką Pogonią został przełożony na czas późniejszy.

Piast Gliwice	6	6	29:15
Słowian Świętochł.	6	4	36:18
Elektro Łaziska	6	4	32:22
ZZK Gliwice	6	4	29:25
Pogoń Prudnik	5	3	26:19
AKS Mikołów	6	3	29:25
Polonia Bytom	6	3	25:29
Kop. Kleofas Kat.	6	0	10:44
LKS Lubliniec	6	0	6:48

GRUPA II

BESKID ANDRYCHÓW — POGOŃ KATOWICE 5:4

ANDRYCHÓW. Szczęśliwe zwycięstwo Beskidu, który decydujący punkt uzyskał walkowerem. Punkty dla gospodarzy zdobyli: Matlak 3, Jakubowski, Zemla po 1, dla Pogoni Rozpędowski 2, Krause i Kuc po 1.

UNIA SOSNOWIEC — LECHIA MYSŁOWICE 6:3

SOSNOWIEC. Punkty dla Unii zdobyli: Cuglewski, Kurdziel i Majewski, dla Lechii Kokoszka i Mondry.

SIEMIANOWICZANKA - RUCH CHORZÓW 6:3

SIEMIANOWICE. Punkty dla Siemianowiczanki uzyskali: Kawczyk, Robok i Piechaczek po 2 dla Ruchu wszystkie trzy Otremba.

Siemianowiczanka	[illegible]	[illegible]	48:9
Ruch Chorzów	7	8	44:19
Piast Gliwice	[illegible]	[illegible]	28:17
Unia Sosnowiec	6	[illegible]	[illegible]
Lechia Mysłowice	[illegible]	[illegible]	22:[illegible]
Beskid Andrychów	6	[illegible]	17:[illegible]
Batory Chorzów	[illegible]	[illegible]	16:[illegible]
Pogoń Katowice	6	[illegible]	18:36
Kop. Katowice	[illegible]	[illegible]	15:39

Mistrzostwa Krakowa

KRAKÓW (Tel.) W niedzielę rozegrane zostały ostatnie spotkania pierwszej rundy tenisa stołowego, które przyniosły następujące wyniki: HKS Chrzanów — Prądniczanka 5:4; HKS Chrzanów — Społem 6:3; Tarnovia - Groble 5:4; Garbarnia — Krakus 8:0

TABELA

Cracovia	[illegible]	[illegible]	56:7
Groble	[illegible]	[illegible]	41:22
HKS Chrzanów	[illegible]	[illegible]	36:27
Społem	[illegible]	4	27:36
Tarnovia	[illegible]	3	32:31
Garbarnia	[illegible]	[illegible]	31:32
Prądniczanka	[illegible]	[illegible]	26:37
Krakus	7	0	3:60

GÓRKOWSKA MISTRZEM KRAKOWA

KRAKÓW (Tel.) Indywidualne mistrzostwa Krakowa pań w tenisie stołowym zdobyła Górkowska przed Bielecką (obie z Legii). Dalsze miejsca zajęły Wiśniewska (Mościce). Kubalanka i Dudek (Cracovia), Palka (Mościce), Janiszewska (Cracovia), Biernacka (Legia) i Kadłucka (Cracovia).

PORAŻKA MISTRZA POLSKI

WARSZAWA. (Tel. wł.) W pierwszym spotkaniu o mistrzostwo Warszawy drużyn kobiecych w piłce koszykowej mistrz Polski SKS Warszawa doznał niespodziewanej porażki w spotkaniu z AKS 28:26 (16:18). Poziom meczu nie był zbyt wysoki. W SKS wyróżniły się Wojewódzka i Parszniak, w AZS Dziadkiewicz, Gruszczyńska i Copkówna.

W spotkaniach o mistrzostwo kl. A w piłce koszykowej męskiej padły nast. wyniki: Znicz — AZS IB 33:23 (14:17), SKS — Żyrardowianka 57:38 (27:20). Drukarz — Żyrardowianka 38:28 (16:14).

Z ostatniej chwili

KRYNICA (tel.). W niedzielę wieczorem wszystkie drużyny zdecydowały pozostać jeszcze w Krynicy przez dwa dni, tak że w wypadku poprawy warunków, turniej odbędzie się.

INNE MECZE

GWARDIA BYDGOSZCZ — AZS POZNAŃ 5:1 (1:0, 1:0, 3:1)

BYDGOSZCZ. Spotkanie hokejowe rozegrane w niedzielę 2 bm. zakończyło się łatwym zwycięstwem Gwardii 5:1 (1:0, 1-0, 3:1). Dobrze zagrały w obu drużynach linie defensywne, gdzie swą grą wyróżnił się dr Ludwiczak (AZS). W Gwardii dobrze wypadł Czyżewski. Bramki dla Gwardii zdobyli: Zdzierski I 2, Czyżewski, Godlewski i Zieliński, dla AZS dr Ludwiczak.

GWARDIA BYDGOSZCZ — POMORZANIN TORUŃ 10:1 (2:0, 5:0, 3:1)

BYDGOSZCZ. Towarzyskie spotkanie dwóch ligowych zespołów Gwardii i Pomorzanina w dniu 1. I br. zakończyło się dwucyfrowym zwycięstwem Gwardii.

GWARDIA IB BYDGOSZCZ — POMORZANIN IB 5:3 (1:0, 3:1, 1:2)

BYDGOSZCZ. W spotkaniu hokejowym o mistrzostwo pomorskiej klasy A zwyciężyła druga drużyna Gwardii. Spotkanie należało do ciekawych. dii. Spotkanie należało do ciekowych i było interesujące.

KKS MYSŁOWICE — BAILDON KATOWICE 1:5 (1:1, 1:2, 0:2)

MYSŁOWICE. W rewanżowym spotkaniu hokejowym pomiędzy ligowymi zespołami Baildonu i miejscowym KKS zwyciężyli tym razem katowiczanie 5:1 (1:1, 2:1, 2:0). Pierwsze dwie tercje były wyrównane, w ostatniej goście posiadali wyraźną przewagę.

Bramki dla Baildonu zdobyli: Skarżyński II, Wilczek, Skarżyński I i Bogdoł, dla KKS Wojak. Sędziowali: Szewczyk i Bala.

BKS BIELSKO — PIAST IB CIESZYN 1:12 (1:4, 0:3, 0:5)

BIELSKO. Towarzyskie spotkanie A kl. zespołów Śląska zakończyło się dwucyfrowym zwycięstwem Piasta, dla którego bramki zdobyli.

Samorządowiec uległ Zjednoczonym

(Dokończ. ze str. 1)

wianin, w III starciu nieczysto walczący Kowalewski zadał trzy ciosy w tył głowy Smaczyńskiemu. na co sędzia ringowy nie reagował. Końcówka należała do Kowalewskiego;

w piórkowej Kurowski II poddał się Kruży. Walkę rozpoczął wrocławianin od szybkich ataków i zanosiło się na wielką niespodziankę. W 2 minucie silny sierpowy Krużyrzucił Kurowskiego do 7 na deski a drugi cios zmusił miejscowego zawodnika do poddania;

w lekkiej Kotas (W) przegrał na punkty z Baranowskim po bardzo wyrównanej walce. Lepsza kondycja w III starciu zadecydowała o jego zwycięstwie;

w półśredniej Miszczuk (W) przegrał z Wiklińskim po trzech bezbarwnych starciach. O zwycięstwie Bydgoszczanina zadecydowała większa agresywność;

w średniej Horboń (W) zwyciężył na skutek dyskwalifikacji w III starciu Kowalewskiego. Horboń miał przez wszystkie trzy rundy dużą przewagę i robi z niego czu na mecz wielkie postępy;

w półciężkiej Baranowicz starszy o 15 lat od Gnata, przegrał jedynie z powodu braku kondycji w III rundzie. Reprezentant Polski juniorów, Gnat nie zaimponował niczem, oprócz wytrzymałości;

w ciężkiej Cieświerz (W) został uznany jako pokonany przez Chylę. Obaj zawodnicy zademonstrowali brzydką walkę.

Sędziował w ringu kpt. Derda, na punkty: Sikorski, Nowakowski i Bielewicz. Publiczność ok. 5000 osób.

Warta Poznań — Odra Szczecin 10:6

SZCZECIN. (tel.) Przy olbrzymim zainteresowaniu ze strony publiczności odbył się tu zaległy mecz z cyklu o wejście do ligi bokserskiej pomiędzy poznańską Wartą i miejscową Odrą, który zakończył się zwycięstwem Warty 10:6.

Wyniki od wagi muszej do ciężkiej (na pierwszym miejscu podajemy zawodników Warty): Liedke znokautował w I starciu Pająka. Norek wygrał z Barbielem, a Szymański ze Stopą, Ratajczak został wypunktowany przez Skalęckiego. Szkudlarek wygrał przez k. o. z Pośmowskim, Bielecki wypunktowa Bubę, Franek znokautował Sądzisze, a Majewski przegrał z Derdą.

Piłkarze Legii na zimowej zaprawie

WARSZAWA. Przygotowując się do nadchodzącego sezonu sportowego, piłkarze stołecznej Legii wyjadą 15 stycznia na 4 tygodniowy obóz kondycyjny do Szklarskiej Poręby, gdzie będą trenowani przez W. Kuchare. Obóz połączony będzie z kursem narciarskim.

Po obozie piłkarze Legii mają wyjechać na kilka spotkań do Bułgarii i Rumunii. W Bułgarii Legia ma grać z Levskim i Slavią, w Rumunii z drużyną bukaresztańskich kolejarzy (CFRB) oraz z Centralnym Klubem Sportowym Armii Rumuńskiej (CSCA), które zajęły w tegorocznych mistrzostwach kraju 7 i 8 miejsce.

Istnieje również możliwość rozegrania trzeciego meczu — w Ordea z mistrzem Rumunii — drużyną ICO.

10 najlepszych na Śląsku za rok 1948

i 10 najlepszych klubów

DZIENNIKARZE SPORTOWI ŚLĄSKA, zrzeszeni w Związku Zawodowym Dziennikarzy RP, na odbytym ostatnio zebraniu po przeprowadzonej wcześniej obszernej dyskusji, ustalili listę najlepszych dziesięciu sportowców Śląska za rok 1948 oraz listę najlepszych dziesięciu klubów śląskich.

W pierwszym wypadku przy punktowaniu dla ustalenia kolejności przyjęto jako kryteria: pozycję zawodnika w sporcie ogólnopolskim i jego poziom w stosunku do klasy międzynarodowej, a także etyczną stronę sportowca. W drugim — t. j. jeżeli chodzi o kluby — kierowano się wszechstronnością organizacji, ilością sekcji, ilością członków, wagą gatunkową wyników drużyny i pojedynczych reprezentantów klubu. Na Śląsku jest bowiem kilkaset dobrych klubów, pracujących jednak w jednej dziedzinie, co nie jest objawem korzystnym.

Lista najlepszych sportowców Śląska ustalona przez dziennikarzy na wspomnianym posiedzeniu przedstawia się następująco:

1. G. CIEŚLIK — piłkarz z Ruchu Chorzów	**59 pkt.**
2. M. GRZYWOCZ — bokser ze Skry Zabrze	**51 „**
3. A. SOBIK — szermierz z Pogoni Katowice	**47 „**
4. E. KISZKA — sprinter z Lignozy Krywałd	**45 „**
5. A. WIECZOREK — narciarz z KN Szczyrk	**24 „**
6. K. RODAK — bokser ze Zrywu Świętochłowice	**22 „**
7. GANSINIEC — hokeista z Siły Giszowiec	**20 „**
8. P GACA — gimnastyk z Polonii Niewiadom	**13 „**
9. G. BEMÓWNA — pływaczka z BBTS Bielsko	**13 „**
10. J. GRYT — zapaśnik z Siły Myslowice	**10 „**



G. Cieślik,
piłkarz z Ruchu Chorzów



M. Grzywocz,
bokser z GZKS Skra Zabrze



A. Sobik,
szermierz z Pogoni Katowice



E. Kiszka,
sprinter z ZKSCh. Lignoza Krywałd

Na dalszych miejscach uplasowali się: HENNEK — motocyklista z Pogoni katowickiej, NOWOCZEK — kolarz z Ruchu w Chorzowie, JANKOWSKI — motocyklista z Polonii bytomskiej. KALETOWA — pływaczka z Piasta w Gliwicach, SKARŻYŃSKI II — hokeista z Baildonu, WYGLENDA — kolarz z Ruchu, THIEL — szczypiornista z AKS i BREGULANKA — lekkoatletka z Pogoni.

W dyskusji poprzedzającej głosowanie nad pierwszą dziesiątką padały ponadto nazwiska: piłkarzy *Janika* z Pogoni, *Gajdzika* z AKS, tenisistów *Bratka* z Pogoni i *Popławskiej* z Polonii, zapaśników *Gołasia* i *Toboły* z Siły Mysłowice, gimnastyka *Szlosarka*, narciarza *Tajnera* z Watry cieszyńskiej, pingpongisty *Kawczyka* z Siemianowiczanki, florecistki *Skupieniówny* z Pogoni i szermierza *Zaczyka* z Pogoni.

Klasyfikacja klubów wypadła następująco:

1. POGOŃ Katowice	**59 pkt.**
2. POLONIA Bytom	**55 „**
3. PIAST Gliwice	**48 „**
4. SIEMIANOWICZANKA Siemianowice	**42 „**
5. AKS Chorzów	**25 „**
6. LEOPOLIA Opole	**24 „**
7. UNIA Sosnowiec	**23 „**
8. RUCH Chorzów	**22 „**
9. BBTS Bielsko	**19 „**
10. PIAST Cieszyn	**9 „**

* * *

W odniesieniu do CIEŚLIKA ustalono, że był on ze Śląska najpewniejszym kandydatem do reprezentacji Polski, że we wszystkich meczach w reprezentacji wypadł na ogół zadowalająco, że spotkał się ogólnie z najhardziej korzystną krytyką fachowców zagranicznych, a przy tym w życiu prywatnym jest wzorem sportowca. Poza tym był Cieślik podporą swej drużyny klubowej, która przez długi czas odgrywała w minionych mistrzostwach piłkarskich Polski rolę decydującą.

Sklasyfikowany na drugim miejscu GRZYWOCZ, zdobył w swej wadze mistrzostwo Polski i w ciągu całego roku w spotkaniach z przeciwnikami zagranicznymi nie przegrał ani jednej walki.

SOBIK z licznej ekipy polskiej na Olimpiadzie, wypadł najlepiej, wygrywając szereg spotkań z przeciwnikami zagranicznymi czołowej klasy, a poza tym spisał się doskonale w szabli w międzynarodowych mistrzostwach Polski we Wrocławiu, gdzie m. in. rozstrzygnął na swą korzyść walkę z Węgrem Kovacsem, zdobywcą brązowego medalu.

Biegacz na krótkie dystanse, KISZKA, okazał się najszybszym człowiekiem w Polsce, obok Łomowskiego jako jedyny zbliżył się do naszej przedwojennej klasy lekkoatletycznej, wyrównując rekord Polski na 100 m w 10,6 s. a w spotkaniach ze sprinterami radzieckimi, reprezentującymi najwyższą klasę europejską potrafił nawiązać równą walkę.

WIECZOREK, na wiosennym konkursie skoków w Zakopanem, kiedy narciarze polscy osiągnęli szczytową formę sezonu, wybił się w skokach na drugie miejsce tuż za Stanisławem Marusarzem, wyprzedzając pozostałą stawkę zawodników zakopiańskich, co w dziejach narciarstwa polskiego, jeżeli chodzi o skoki, było wydarzeniem bez precedensu. Oprócz tego na słynnej skoczni w Planicy, przekroczył Wieczorek granicę 100 m.

RODAK należy do najlepszych bokserów polskich, jest czołowym technikiem, mistrzem Polski w wadze lekkiej i zawodnikiem, który w większości wypadków z przeciwnikami zagranicznymi walczył z powodzeniem, ilością zwycięstw nad przeciwnikami zagranicznymi ustępuje on jednak Grzywoczowi.

GANSINIEC jest obok Skarżyńskiego najlepszym hokeistą Śląska, fakt jednak, że w okresie kryzysu organizacyjnego w hokeju śląskim i licznych kaperowań potrafił on wytrwać w jednych barwach, podczas gdy jego konkurent zmieniał barwy klubowe aż trzy razy w ciągu sezonu, zadecydował o jego wyższej lokacie.

Paweł GACA jest zawodnikiem, dzięki któremu ośrodek gimnastyczny na wsi rybnickiej, nic nie stracił ze swego przedwojennego poziomu, gimnastyka wśród miejscowych robotników jest tam bardzo popularna. Dwukrotnie po wojnie zdobył on przekonywująco mistrzostwo Polski, a na meczu międzypaństwowym z Węgrami, wypadł z naszych zawodników najlepiej.



A. Wieczorek,
narciarz z KN Szczyrk



P. Gaca,
gimnastyk z Polonii Niewiadom



K. Rodak,
bokser z Zrywu Świętochłowice



E. Gansiniec,
hokeista z Siły Giszowiec

Dziewiąta pozycja BEMÓWNY, jest wynikiem jej dużego postępu i rekordu Polski, jak i mistrzostwa Polski na 100 i 400 m dow. Postęp Bemówny przybliżył najbardziej pływactwo polskie do międzynarodowego. Poza tym wygrała ona swoją konkurencję na meczu międzypaństwowym z Czechosłowacją.

Wreszcie zapaśnik GRYT, zawdzięcza swoją lokatę przede wszystkim trzeciemu miejscu na Igrzyskach Bałkańskich i dobrym wynikom z zagranicznymi zawodnikami przy okazji innych startów.

*

Warto zwrócić uwagę, że *Cieślik*, *Grzywocz*, *Kiszka*, *Wieczorek*, *Gansiniec*, *Bemówna* i *Gryt*, to przedstawiciele młodego pokolenia, które do czołowej klasy polskiej dobiło się dopiero po wojnie, podczas gdy starą gwardię reprezentują przede wszystkim Sobik i Gaca, którzy już przed wojną należeli w swych specjalnościach do najlepszych.

*

W klasyfikacji klubowej pierwsze miejsce katowickiej Pogoni, będącej obecnie klubem metalowców, przypadło za wszechstronność i wyniki: lekkoatletki, pływacy, szabliści, floreciści i florecistki oraz motocykliści zdobyli dla Pogoni 9 tytułów mistrzowskich Polski, w tym tytuły mistrzów drużynowych w lekkiej atletyce kobiecej, dwóch sztafetach, we florecie pań i panów oraz szabli panów; trzech zawodników Pogoni reprezentowało barwy Polski na Olimpiadzie, którego to zaszczytu nie dostąpił żaden z klubów śląskich, poza tym Pogoń dała ze Śląska największą ilość zawodników do reprezentacji Polski, a to z szeregów swych szermierzy i florecistek, tenisistów, szczypiornistów, lekkoatletów, motocyklistów, pływaków, a nawet piłkarzy. Tenisiści Pogoni mają drużynowe wicemistrzostwo Polski, szczypiorniści Pogoni znaleźli się na trzecim miejscu w lidze szczypiorniaka, waterpoliści należą do ligi, motocykliści do II Ligi. Piłkarze Pogoni znajdują się wprawdzie tylko w A klasie wydzielonej, mimo to jednak dwóch ich graczy znalazło się w reprezentacji narodowej.

Pogoń miała bardzo groźnego konkurenta w Polonii z Bytomia, która przeważała nad nią przede wszystkim drużyną piłkarską i mistrzostwem drużynowym Polonii w pływaniu i wicemistrzostwem w piłce wodnej. Inne sekcje, aczkolwiek niemniej liczne od Pogoni, ustępowały jej wynikami na skalę międzynarodową.

Działalność Polonii rozwijana jest poza tym w hokeju na lodzie i na trawie, w ping-pongu i boksie.

Trzecie miejsce Piasta z Gliwic, przypada głównie za wszechstronność i wysoką klasę w pływaniu. Liczne sekcje pracowały z dużą ilością zawodników, a kto wie, czy, gdyby nie kryzys organizacyjny, jaki dotknął szeregi Piasta w ostatnich miesiącach, nie odsunął go od pretendowania do jeszcze wyższej pozycji.

Również Siemianowiczanka zasłużyła się wszechstronnością. W stosunkowo małym mieście potrafiła ona pracować szeroko i skutecznie w dziedzinie piłkarstwa, hokeja, łyżwiarstwa, tenisa stołowego, podnoszenia ciężarów, hokeja na trawie, piłki rowerowej i boksu.

Klub budowlanych AKS, to przede wszystkim piłka nożna i mistrzostwo Polski w szczypiorniaku, a także działalność na niwie motocyklowej, lekkoatletycznej, tenisowej i ping-pongowej.

Następne miejsce jest dużym sukcesem kolejarzy z Opola, Leopolii. Są oni w lidze państwowej szczypiorniaka, mają dobry boks, piłkę nożną, pracują w dziedzinie tenisa stołowego.



Bemówna,
pływaczka z BBTS Bielsko



J. Gryt,
zapaśnik z Siły Mysłowice



Inż. Feliks Olszak,
prezes Pogoni Katowice



Inż. Stanisław Zabielski,
prezes Polonii Bytom

Unia jest najwszechstronniejszym klubem Zagłębia i w szeregu sekcji przodującym klubem na swym terenie. Prześcignęła ona Ruch, mający mniejszą ilość sekcji. Ten ostatni wybija się jak wiadomo głównie w piłkarstwie i kolarstwie, choć pracuje także w innych dziedzinach.

Dwa pozostałe sklasyfikowane kluby przypadają prowincji śląskiej, BBTS z Bielska i Piastowi z Cieszyna. Kluby te mimo ciężkich warunków, pracują wszechstronnie i na swym terenie, prowadzą najracjonalniej pojętą pracę.

Trzeba zaznaczyć, że wyróżnione kluby włączyły do swej pracy wychowawczej zagadnienia ogólne z odcinka społecznego i politycznego.

Nie należy zapominać, że sport śląski zrzeszony jest w przeszło 300 klubach i że wszystkie podane wyżej, dały dowód szerokiego ujęcia spraw związanych z kulturą fizyczną, a nie zasklepiania się do jednej wąskiej dziedziny. Najbliżej sklasyfikowanych był Baildon z Katowic, który jednak nie znalazł miejsca w pierwszej dziesiątce.

Kłopoty piłkarzy szczecińskich

W piłkarstwie szczecińskim nie jest specjalnie dobrze. Okręg szczeciński liczy 70 klubów z poważną ilością zrzeszonych zawodników. Chcemy jednak zwrócić uwagę na poziom naszego piłkarstwa, na sprawy wyszkoleniowe i szereg innych problemów, które wskazują, że potrzeba usunięcia tych bolączek urasta do rozmiarów pierwszorzędnego znaczenia.

Losy naszych mistrzów są na ogół znane. W ubiegłym roku Pocztowy KS z eliminacji o wejście do ekstraklasy piłkarskiej wyszedł bez punktu. Nie o wiele lepiej powiodło się Gwardii, która wprawdzie reprezentuje lepszy poziom ale nie znalazła szczęścia w weryfikacji zwycięskich meczów. I takim sposobem Szczecin nie posiada nawet przedstawiciela w II lidze.

Powstaje pytanie: Czy słusznie jesteśmy outsiderami w piłce nożnej? Odpowiedź wcale nie będzie ryzykowna jeżeli powiemy, że istotnie football nasz jest mało wartościowy. Głównym mankamentem jest tu prymitywna technika, co w połączeniu z niedostateczną szybkością i kondycją, daje w rezultacie obraz mało budujący.

Odbyta niedawno konferencja w OZPN z udziałem delegatów klubów ujawniła również inne braki i w rezultacie nie należy się dziwić, że w popularnej na ogół u nas piłce nożnej nie widać postępu. Sama działalność Okręgowego Związku, którego skład członkowski powstał z ludzi przypadkowych, była mało zadowalająca, a cały ciężar pracy spoczywał przeważnie na jednostkach. Rzuca się w oczy brak opieki i kontroli pracy w klubach pozamiejscowych. Wydziału Wyszkoleniowego w zasadzie nie było, małe było też zainteresowanie juniorami. Nie wszystkie kluby posiadają drużyny młodzików. Nie wystarczająca była też ilość sędziów piłkarskich. Urządzone przez OZPN kursy dla sędziów gromadziły małe liczby kandydatów. Konferencja wyświetliła również, że nie posiadamy dostatecznej ilości działaczy sportowych, przez co kuleje praca w klubach. Okręg dysponuje trzema instruktorami, którzy nie są wykorzystani.

Można by podać jeszcze więcej krytycznego materiału. Musimy obecnie wiele naprawić i naprowadzić na właściwą drogę. Taki jest warunek naszej przyszłej pracy.

Nie wątpimy, że na mającym się wkrótce odbyć walnym zebraniu OZPN, delegaci klubów radzić będą na płaszczyźnie, która powinna przynieść nieodzowną zmianę na lepsze.

Marek Ćwikliński



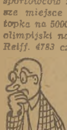
To i owo...

● *Prasa czechosłowacka podaje, że z początkiem stycznia odbędzie się w Cieszynie po polskiej stronie, wspólne posiedzenie przedstawicieli wydziału turystyki ..OS (główna organizacja dla spraw kultury fizycznej w Czechosłowacji) z przedstawicielami polskich sfer turystycznych, na którym zostaną poruszone sprawy kursów, szkół, wspólnych zjazdów, wymiany literatury itd. Podobne zjazdy — pisze prasa naszych sojuszników — są projektowane również z innymi krajami demokracji ludowej.*



● *W sporcie węgierskim dokonywane są zasadnicze zmiany organizacyjne i ideologiczne. „Nep sport" pisze, że MTK — czołowy klub budapeszteński — skończył ze starym systemem werbowania graczy z innych klubów, że w przyszłości w jego najlepszych drużynach występować będą jedynie zawodnicy wyrośli z własnych szeregów. Wszyscy członkowie klubu muszą mieć pracę i to pracę, któraby odpowiadała potrzebom węgierskiego planu trzechletniego. Trenerzy węgierscy muszą w ciągu stycznia przedłożyć swoje trenerskie dyplomy do ponownego zatwierdzenia, w przeciwnym razie zostaną wykluczeni ze związku zawodowego trenerów.*

● *Wzorem innych krajów i Belgia ustaliła już listę najlepszych sportowców za miniony rok. Pierwsze miejsce zajął „pogromca" Zatopka na 5000 m w Londynie, mistrz olimpijski na tym dystansie Gaston Reiff. 4783 czytelników pisma „Belgique Sports" na 6756 głosujących wypowiedziało się w tej sprawie za Reiffem, który nawiasem mówiąc, jest właśnie współpracownikiem tego „Belgique Sports". Równocześnie drugie miejsce przypadło kolarzowi Scholtenowi, a trzecie maratończykowi Gaillye'mu W Finlandii głos ludu zrobił niespodziankę i tytuł najlepszego przyznał... kobiecie, a mianowicie łyżwiarce Lesch. W Kanadzie pierwsze miejsce przypadło również łyżwiarce, mistrzyni olimpijskiej Barbarze Ann Scott.*



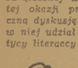
● *W Tiranie, stolicy Albanii gościła drużyna bukareszteńskiego Dynamo, wygrywając z miejscowym Partyzantem 2:0.*

● *Rumuńska prasa utrzymuje, że w pierwszej połowie lutego odbędzie się w Bukareszcie wielki międzynarodowy turniej tenisa stołowego z udziałem graczy czechosłowackich, węgierskich, polskich i rumuńskich. Dla naszych pingpongistów byłby to więc pierwszy po wojnie start międzynarodowy.*

● *Urząd policyjny w Turynie ogłosił, że Ugo Tiegli, środkowy napastnik zawodowego klubu piłkarskiego Nowara, został aresztowany jeszcze z jednym piłkarzem zawodowym pod zarzutem zamordowania czterech osób. Jak widać ładne towarzystwo grupuje się we włoskich klubach zawodowych.*

● *Sparta z Preszowa przed wyjazdem do Krynicy rozegrała mecz ze znanym przed wojną i u nas klubem hokejowym z Popradu „Tatry", ulegając góralom 6:11 (2:4, 3:3, 1:4). Był to mecz o mistrzostwo ligi słowackiej.*

● *W Pradze odbyło się otwarcie świątecznej wystawy książki. Przy tej okazji przeprowadzono publiczną dyskusję. Nie sądźcie, że brali w niej udział jedynie literaci, krytycy literaccy czy inni spece pióra. Nic podobnego. — Wśród dyskutantów nie zabrakło również sportowców. Przenawiali m.in. Emil Zatopek, tenisista i hokeista V. Zabrodzky, hokeiści Trousilek, Hajny, Modry i Rozinak, a także trener Vodicka i jeszcze kilku innych. Dali oni dowód, że sportowcy bynajmniej nie należą do ludzi oderwanych od przejawów życia kulturalnego i umysłowego swego kraju. Warłoby i u nas o czymś podobnym pomyśleć.*

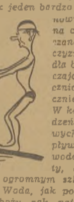


● *Klasycznym przykładem do czego prowadzi sport zawodowy jest hokej na lodzie we Francji. Cieszące się od dawna w tym kraju dużym zainteresowaniem rozgrywki hokejowe, zostały z czasem przez kombinatorów handlowych doprowadzone do tego, że występują dziś w nich jedynie zawodowcy w większości importowani z zagranicy. Hokej amatorski tymczasem zupełnie podupadł, nie spełnia też w całokształcie kultury fizycznej żadnej roli, a Francja nie jest zdolna do wystawienia nawet słabej drużyny reprezentacyjnej.*

● *W miejscowości Modest w Kalifornii zmarł w 58 roku życia G. L. Horin. Nazwisko jego znają dobrze lekkoatleci, specjaliści skoku wzwyż. On to przecież jeszcze w roku 1912, przekroczył fantastyczną granicę 2 m, ustanowił rekord świata i wygrał Olimpiadę wynikiem 2,01 m. Horin (należy czytać Horajn i nie mieszać z krakowskim Horajnem, oskarżonym o współpracę z okupantem) — skakał zwanym przez teoretyków lekkiej atletyki stylem „western-form". Później dopiero styl ten nazwano „horajnem". Wynalazcą tego sposobu skakania był jednak nie Horin, ale D. Marty, a Horinowi przypadła zasługa wypracowania szczegółów wydoskonalenia. Jest rzeczą charakterystyczną, że znawcy do dziś nie rozstrzygnęli, który ze stylów jest najskuteczniejszy dla uzyskania dobrych wyników: „Horine" czy jego odmiana zwana „Stradlem" czy też popularny dziś u skoczków amerykańskich „Sweeney". Jedynie lekarze wychowania fizycznego wypowiedzieli się za „Horinem", którego właściwości fizjologiczne są dla organizmu ludzkiego najkorzystniejsze. Uznanie lekarzy dla Horina przyszło jednak dopiero w momencie, w którym ten nie myślał już o sporcie i rozstawał się ze światem.*



● *Czechosłowacja nie ma wielu krytych basenów pływackich. Ma jednak jeden bardzo ciekawy, a mianowice w słynnych na cały świat Piszczanach na Słowaczyźnie. Gorące źródła błotniste dostarczają tu oprócz leczniczego błota wiecznie ciepłej wody. W kompleksie urządzeń zdrojowiskowych jest też basen pływacki z ciepłą wodą. Jeden otwarty, a drugi przykryty ogromnym szklanym budynkiem Woda, jak powiedziano, jest cały boży rok naturalnie ciepła. Ostatnio na tym basenie w ciągu jednego dnia pływacy czechosłowaccy uzyskali 6 rekordów krajowych.* AGO.



W kurniawie na lodowo-gipsowym śniegu

Wisła wygrała sztafetę 4 x 10 km

Kwapień najlepszy indywidualnie

Zakopane. 31 grudnia odbyła się w Zakopanem tradycyjna sztafeta narciarska **4X10 km** o puchar kapitana sportowego PZN. Warunki atmosferyczne w czasie biegu były **bardzo ciężkie**. Silny zachodni wiatr ze śnieżycą uniemożliwiał zwłaszcza podczas drugiej i trzeciej zmiany uzyskanie choćby przeciętnych czasów. Trasa była oblodzona, a przy tym nieustannie zasypywana. Wobec takiej sytuacji na specjalne podkreślenie zasługuje poświęcenie organizatorów, którzy od godz. 10 rano wytrwali do 16 po południu tj. do przybycia ostatnich biegaczy.

Na 17 zgłoszonych sztafet wystartowało 14, z których bieg **ukończyło 12.** W dwóch, które biegu nie ukończyły, była również pierwsza sztafeta SNPTT. A przecież tylko ona mogła ewentualnie zagrozić Wiśle. Biegnący jako pierwszy w zespole SNPTT, **Zubek,** złamał na piątym kilometrze nartę i biegu nie ukończył. Nie znajdujemy też wskutek tego w zestawieniu indywidualnych wyników nazwiska **Daniela Krzeptowskiego,** który poprzednio okazał się najlepszym, a który miał w sztafecie biec na jednym z dalszych odcinków.

Pewną niespodziankę sprawili narciarze **Wisły krakowskiej.** Trzy ich startujące drużyny ukończyły bieg, podczas gdy z klubów zakopiańskich tylko po dwie drużyny doszły do mety.

Zwycięska sztafeta Wisły biegła w składzie: **Sitarz, Bukowski, Fronek i Kwapień.** Ten ostatni uzyskał najlepszy czas dnia. Sztafeta Harcerskiego KN w składzie: **Kubin, Dawidek, Grandys i Dziedzic.** II drużyna Wisły zakopiańskiej, która zajęła trzecie miejsce składała się z **Hołego, J. Fronka, Roja i Kobylańskiego.**

Szczegółowe wyniki:

1. Wisła Zakopane 3.36.01 godz.
2. HKN Zakopane 3.52.40 godz.
3. Wisła II Zakopane 4.05.10 godz.
4. SMPTT II Zakopane 4.4.05 godz.
5. Wisła Kraków 4.15.54 godz. 6. HKN II Zakopane 4.19.18 godz. 7. PKL Zakopane 4.23.38 godz. 8. SNPTT II Zakopane 4.29.40 godz. 9. ZMP Zakopane 4.38.37 godz. 10. Wisła II Kraków 4.46.02 godz. 11. Harcerski KN Bielsko 4.46.15 godz. 12. Wisła III Kraków 4.53.32 godz.

Indywidualne czasy na 10 km.

1. Kwapień Wisła Zakop. 46.43 godz.
2. Dziedzic Wisła Zakop. 53.07 godz.
3. Zwijacz PKL Zakop. 54.11 godz.
4. Sitarz Wisła Zakop. 55.40 godz.
5. Fronek Wisła Zakop. 55.47 godz.
6. Bukowski Wisła Zakopane 57.51;
7. Rubiś Wisła Zakopane (junior) 58.12;
8. Kobylański Wisła Zakopane 58.17;
9. Kubin R. HKN Zakopane 58.44;
10. Kubin ST HKN Zakopane 59.15;
11. Kula Jan SNPTT Zakopane 59.28.5;
12. Rój Wisła Zakopane 59.54; 13. Dawidek T. HKN Zakopane 59.59; 14. Węgrzynkiewicz HKN Bielsko 1.00.02; 15. Wawrytko II SN PTT Zakopane [illegible]

Honorowym starterem był kapitan PZN **Bujak Franciszek.** Kolegium sędziowskie stanowili pp mgr. **L. Fischer, R. Jozkiewicz, Makowiecki, Michalik i Romański** (hak)

Wieczorek przegrał w Szklarskiej Porębie

SZKLARSKA PORĘBA (tel. wł.). Mimo ciężkich warunków atmosferycznych, jednak dzięki ogromnemu wysiłkowi zarządu klubu Śrenica (Szklarska Poręba) i pomocy młodzieży Szkoły R. T. P. D., która nawoziła śnieg na skocznię, odbył się konkurs skoków na otwarcie sezonu narciarskiego.

Wyniki były następujące: 1) Świerk Józef (Śrenica) skoki 46 i 49 m; 2) Wieczorek (Szczyrk) 37 i 40 m; 3) Świerk Fr. (HKS Zakopane) 36 i 39 m; 4) Broda (Śrenica); 5) Lachowicz (Śrenica).

Zaznaczyć należy, że wicemistrz Polski, Wieczorek startował zaraz po przyjeździe ze Szczyrku.

Dalsze konkurencje narciarskie ze względu na złe warunki atmosferyczne zostały odwołane.

Zaproszenie naszych narciarzy do Szwecji i Finlandii

PZN otrzymał zaproszenie od Szwedzkiego Związku Narciarskiego na międzynarodowe zawody narciarskie w Sollefteå. Zawody te są najpoważniejszą imprezą narciarską w Szwecji i odbędą się w dniach od 10 do 13 marca 1949 r.

Francuski Związek Narciarski nadesłał do PZN zaproszenie na międzynarodowy tydzień narciarski w Mont Blanc dla 5 narciarzy (narciarek) i 1 przedstawiciela PZN. Francuzi pokrywają koszta przejazdu od granicy szwajcarskiej i z powrotem [illegible]

× Ogólnopolskie zawody Gwardii odbędą się w dniach od 16—18 lutego w Zakopanem. Program przewiduje bieg 12 km, zjazd, slalom oraz po raz pierwszy po wojnie bieg patrolowy ze strzelaniem.

Brawo katowicka dyrekcja PKP Wagony dla narciarzy

PZN otrzymał od Dyrekcji Okr. KP. w Katowicach pismo, w którym dyrekcja ta podaje, że od 25 grudnia br. do 27 marca 1949 r. w każdą niedzielę i święto w poc. 1821 i 1832 relacji Katowice — Zwardoń—Katowice, oraz poc. 1811 i 1812 w relacji Mysłowice — Wisła — Mysłowice wydzielone zostaną po 1 wagonie środkowym 3 klasy dla wycieczek narciarskich. Wagony wydzielone zostaną zaopatrzone po obu stronach napisem: „Dla wycieczek narciarskich".

Mistrzostwa KOZPR-u

(W-a). Po trzytygodniowych feriach świątecznych, klasa A okręgu krakowskiego w piłce koszykowej drużyn męskich rusza 6 stycznia ponownie do rozgrywek mistrzowskich. Z dotychczasowych rozgrywek tabela ukształtowała się w ten sposób, że do tytułu mistrza okręgu pretendują 3 zespoły: Cracovia, Krowodrza i beniaminek, mistrz. kl. B YMCA.

Jeśli weźmiemy pod uwagę kwestię spadku do klasy niższej, to w obecnym stadium, najbardziej zagrożoną drużyną jest ZZK Olsza, która w dotychczasowych rozgrywkach przegrała prawie wszystkie spotkania, z wyjątkiem nikłego zwycięstwa nad AZS Ib. Pozostałe dwie drużyny Społem i PMS., posiadają na swym koncie cenne punkty i najbliższe spotkanie między nimi zadecyduje, kto jest lepszy. W każdym razie kwestia spadku rozstrzygnie się między tymi trzema zespołami, tj. Olszą, Społem i PMS.

W związku z powyższym najbliższe spotkania zapowiadają się niezwykle interesująco i przyczynią się do skrystalizowania tabeli rozgrywek. Do najbardziej atrakcyjnych spotkań w przyszłości należeć będą: Krowodrza — Olsza, YMCA — Krowodrza i Krowodrza — Cracovia.

* * *

(W-a). 8 stycznia rozpoczynają się rozgrywki w piłce koszykowej pań kl. A o mistrzostwo okręgu. Na podstawie niestwierdzonych wiadomości zespoły wystąpią w wybitnie odmłodzonych składach, toteż trudno jest dzisiaj typować szanse poszczególnych drużyn. Jedynie może Wisła swoim zwycięstwem w Warszawie z mistrzem Polski SKS, wykazała już pewne przygotowanie.

Częstochowa — Zagłębie 5:4 w ping-pongu

SOSNOWIEC (tel.). Rozegrane w Sosnowcu rewanżowe spotkanie tenisa stołowego pomiędzy reprezentacjami Częstochowy i Sosnowca zakończyło się zwycięstwem Częstochowy 5:4. Repr. Zagłębia wystąpiła do spotkania bez Cuglewskiego.

Punkty dla zwycięzców zdobyli: Brajnert 3 i Tomza, dla pokonanych: Majewski II i Kurdziel po 2.

Najlepszym zawodnikiem w zespole Częstochowy był Brajnert, w Zagłębiu Majewski II. Sędziowali Sokal i Ciszewski. Widzów ok. 500 osób.

* Prawy łącznik warszawskiej Legii, Szymański mieszkający od dłuższego czasu we Wrocławiu przyrzekł grać w barwach wojskowych do czasu ukończenia rozgrywek ligowych. Obecnie Szymański otrzymał zwolnienie z Legii i wzmocni A klasowy zespół wrocławski „GAZ".

Sport związkowy w roku 1949

„Rada Kultury Fizycznej i Sportu KCZZ, która swój program organizacyjny i [illegible] na rok 1948 zrealizowała, osiągając poważne sukcesy, nakreśliła już program prac na rok przyszły.

Plany nowego sezonu obejmują w pierwszym rzędzie doniosłe zmiany organizacyjne. Na czoło ich wy[illegible] tworzenie w fabrykach i zakładach pracy podstawowych komórek sportowych w postaci k[ół] sportowych, którymi opiekować [się] będą Rady Zakładowe. Zadaniem kół będzie wychowanie fizyczne pracowników w swoim zakładzie pracy przez uprawianie gimnastyki, gier sportowych, turystyki, lekkoatletyki, kolarstwa, narciarstwa. Dzięki wszechstronnemu programowi, wychowanie fizyczne i [illegible]

Dla zrealizowania tych zadań, potrzebni są w dużej ilości instruktorzy i przodownicy. Plan szkoleniowy na przyszły rok przewiduje wyszkolenie większej liczby instruktorów i przodowników. W szczególności będą wyszkoleni: 145 instruktorów organizacyjnych, 102 instruktorów WF, 80 trenerów, 70 instruktorów sportowych, 1.000 przodowników WF i 500 przodowników sportowych. Równolegle będą organizowane obozy kondycyjne dla kobiet i mężczyzn, a w szczególności obozy lekkoatletyczny, piłki ręcznej, pływacki, pięściarski, gimnastyczny, kolarski, zapaśniczy i in.

Na przyszły rok Związkowa Rada KF i Sportu zaprojektowała szereg wielkich imprez sportowych o charakterze ogólnokrajowym i międzynarodowym. Już w styczniu przewidziany jest mecz pięściarski w Helsinkach, w którym weźmie udział reprezentacja KCZZ. Z kolei pięściarze związkowi spotkają się w Warszawie z reprezentacją francuskich związków zawodowych (F. G. T.). W lipcu odbędą się międzynarodowe spotkania kolarskie, podczas których kolarze KCZZ walczyć będą z kolarzami z FSGT z Francji.

Reprezentacja piłkarska KCZZ walczyć będzie w październiku z moskiewskim „Spartakiem" w Warszawie, a w listopadzie z reprezentacją włoskich związków zawodowych w Medioianie. Niezależnie od imprez międzynarodowych, odbędą się w kraju liczne imprezy [we] wszystkich dziedzinach sportu, [zor]ganizowane przez Rady K. F. i Sportu przy Zarządach Głównych Związków Zawodowych.

Program na r. 1949 jest b[ogaty i] przewiduje pracę nad wychowaniem fizycznym członków ZZ, [dal]sze umasowienie sportu oraz opiekę nad sportem wyczynowym, do którego będą kierowane jednostki utalentowane. Ta ostatnia kategoria członków związków zawodowych otrzyma konieczne warunki do uprawiania sportu wyczynowego [i] zdobywania rekordów."

(„Trybuna Ludu")

Krakowska A klasa hokejowa

Zarząd KOZHL ustalił już, które drużyny wezmą udział w rozgrywkach kl. A okr. krakowskiego. Poza trzema rezerwami drużyn ligowych Cracovii, KTH i Wisły oraz Legii Kraków do kl. A zaliczone zostały: Wisła Zakopane, Podhale N. Targ, SKS Rzeszów i Czuwaj Przemyśl.

W pierwszym rzucie rozgrywek terminarz przewiduje spotkania (na I m. gospodarze): 9. stycznia: Wisła Zak. — Podhale, Czuwaj — SKS Rzeszów, 16. stycznia: Podhale — Wisła Zak., SKS Rzeszów — Czuwaj. Dalsze terminy spotkań zostaną podane. (t)

NOWI SĘDZIOWIE HOKEJOWI.

Wydział sędziowski KOZHL zorganizował w połowie grudnia kurs sędziów hokejowych, w którym wzięło udział 10 uczestników: 7 z organizacji sportowych oraz 3 niestowarzyszonych. Przed komisją egzaminacyjną w składzie Michalik, Bielecki i Eberhardt złożyli egzamin teoretyczny Marchewczyk, J. Jasiński, Wł. Kozień i mgr. Apollo. (t)

53 UCZESTNIKÓW W MISTRZOSTWACH KOZTS.

Do indywidualnych mistrzostw tenisa stołowego okr. krakowskiego zgłosiło się 8 ping-pongistek i 45 pingpongistów, oraz w grze podwójnej 7 par.

Mistrzostwa w grach podwójnych rozpoczynają się 5 bm., a indywidualne [illegible] 6 bm. Najwięcej zgłosiły Groble 12 zawodników: Bezwiński, Bobrowski, Kościółek, Kabl[illegible] [illegible] F., Kotkowski, Śliwiński [illegible] Miksa M., Szemert; Cracovia [illegible] Kowal, Zięba, Marg[illegible] czarczyk, Lidiński, Kaiser, Stawarz, [illegible]: Łucki, Polak, Müller, Zachara, Zuzek; po 3 Dębnicki: Lijewski, Samborski, Spytek; Kabel: Bogacz [illegible] Walczak; Legia: Czech, Krom[illegible] Z[illegible]owski; Wawel: Drengier, Ruszało, Redner; po 2 Goree: Habura, Mroszczak; Halniak: Skrzypek, St[illegible]kiewicz; Wisła Zak.: Chlipek, B[illegible]at; Zwierzyniecki: Niepokó, Wilner, i Babiej Góry: Kulig. (K-z)

* * *

Dalsze spotkania w tenisie stołowym o mistrz. kl. B i C KOZTS, przyniosły następujące wyniki: kl. B: Wawel — Krakus II 8:8, Społem II — Tramwaj 6:3, Wawel — Społem II 8:1, kl. C: Gwardia — Płaszowianka 8:1, Legia — Toledo 6:2, Gwardia — Krowodrza 8:0, Toledo — Grzegórzeck[i] [illegible]

W tej chwili w kl. B bez porażki Cracovia II i Wawel; w kl. C: Gwardia i Legia. (t)

WIEDEŃ (tel.). Austriacka drużyna hokejowa „Wiener Eislauf-Gemeinschaft" rozegrała towarzyskie spotkanie z kombinowaną reprezentacją Pragi, zwyciężając niespodziewanie 2:1 (1:0, 1:1, 0:0). Obie bramki dla zwycięzców strzelił Specht.

W. Szeremeta

Stołeczne refleksje pogwiazdkowe

Święta Bożego Narodzenia minęły w Warszawie bez imprez sportowych. Bokserzy, którzy pamiętali widocznie ubiegły rok, kiedy to w Poznaniu walczyły na ringu 8-ki Polski i Węgier nie chcieli rezygnować z obficie zaopatrzonych stołów i woleli odpocząć przed nowymi walkami o wejście do I. i II. ligi bokserskiej.

Inni przedstawiciele sportów zimowych z koszykarzami, siatkarzami i pływakami na czele poszli w ślady swych kolegów z ringu

Hokeiści zostawili stolicę także na „lodzie" nawet na tym prawdziwym lodzie, gdyż pierwszy dzień Świąt przeszedł pod znakiem lekkiego mrozu. Czołowe asy krążka i kija spod znaku Legii otrzymały na gwiazdkę upragnione wizy i udały się do Morawskiej Ostrawy, by w ojczyźnie prawdziwych mistrzów europejskich hokeja odrabiać na sztucznym lodowisku zaległości treningowe. Hokeiści AZS W-wa już od dłuższego czasu „uganiają" się za krążkiem na tafli lodowej Zakopanego.

Któż więc mógł dostarczyć warszawiakom emocji hokejowych nawet w słabym wydaniu krajowym?

Para łyżwiarzy figurowych przytuliła się do obozu hokeistów w Ostrawie. Jedno z popołudniowych pism warszawskich podało, że „czołowa łyżwiarka stolicy Bursche trenuje z zapałem, a złośliwi twierdzą, że dzięki sportowym zamiłowaniom p. Bursche jej małżonek został na lodzie"

Jak zrozumieć tę wiadomość, gdy na innym miejscu tego samego numeru wymienione pismo podaje, że do Ostrawy wyjechali Burschówna, Łaniewska, Dąbrowska, Staniszewski i Korneluk".

Gwoli prawdy warto jednak wyjaśnić, że Anna Bursche-Lindnerowa nie zostawiła wcale męża na „lodzie", a raczej na scenie „Domu Otwartego".

Jedynie łyżwiarze, ci od wyścigów, pod wodzą nieśmiertelnego inż. Kalbarczyka, odważyli się wyjść w drugi dzień Świąt na zamarznięty staw w Pruszkowie.

Cieszyć się może również ze Świąt Bożego Narodzenia lekkoatleta łódzki Pawłowski, którego roczna dyskwalifikacja nałożona przez Ł. O. Z. L. A. została ostatecznie przez zarząd P. Z. L. A. zamienione na naganę.

Jeszcze bardziej niż Pawłowski może cieszyć się X lekkoatletów polskich, gdyż uchwała PZLA dała jednemu zawodnikowi z każdego okręgu, oprócz normalnych delegatów, prawo uczestniczenia w walnych zebraniach PZLA

Bardziej obszernie będą się mogli lekkoatleci wypowiedzieć na specjalnych zebraniach informacyjnych, urządzanych dla nich, co najmniej 2 razy do roku przez poszczególne okręgi.

Żeby lekkoatleci nie ugotowali się we własnym krajowym sosie, otrzymali od Czechów propozycje na rewanżowe spotkanie męskich drużyn Warszawy i Pragi 25 września w stolicy CSR, oraz zapewnienie przyjazdu żeńskiej drużyny czeskiej na 18 i 19 czerwca do Krakowa na mecz z reprezentacją Polski

Trzy gałęzie sportu piłki ręcznej otrzymały na gwiazdkę nową nazwę dla swego Związku Przedświąteczne zebranie Zarządu Polskiego Związku Piłki Ręcznej uchwaliło ze zrozumiałych względów nazwać Związek, Polskim Związkiem Koszykówki, Siatkówki i Szczypiorniaka. Jaki ogrom pracy w związku z tym zwali się na barki nowych, niedawno wybranych władz piłkarzy ręcznych, trudno byłoby tu przytaczać. Całe szczęście, że wszelkie koszty związane ze zmianą nazwy pokryje prawdopodobnie GUKF. Tymczasem Zarząd i Wydziały przygotowały program imprez, obozów i kursów na 1949 rok.

Początek drugiej rundy ligi koszykówki przerwie w dzień Trzech Króli świąteczny odpoczynek koszykarzy. Kulminacyjny moment ich walki o tytuł mistrza Polski, który miał nastąpić w styczniu przesunięty został do lutego. Na przeszkodzie rewanżowym spotkaniom ZZK Poznań z TUR-em i YMCA w Łodzi w dniu 8 i 9. I. 1949 stanęły ogólnopolskie mistrzostwa w „siatce" i „koszu" SKS-ów, które odbędą się w Katowicach od 6 do 9 I. 49 r. Idąc na rękę Spółdzielcom W. G. i D. PZKSS, za zgodą zainteresowanych klubów, przełożył wymienione spotkania na 5 i 6 II. 49 r w Łodzi, z równoczesnym przesunięciem łódzkich „derby" TUR — YMCA z 6 lutego na 2 lutego 49 r.

W przeciwieństwie do koszykarzy, którzy połowę drogi przebyli już do tytułu mistrza Polski, mistrzowie okręgów w siatkówce drużyn żeńskich i męskich czekają na wyznaczenie im miejsc rozgrywek półfinałowych o mistrzostwo Polski, które odbędą się na przełomie stycznia i lutego.

Tymczasem siatkarki stolicy, które są również jej najlepszymi koszykarkami muszą znaleźć jeszcze czas na przygotowania do mistrzostw okręgu kl. A w „koszu". W porównaniu z rokiem ubiegłym nastąpiła tu mała poprawa, gdyż zamiast dwóch zespołów AZS i SKS o tytuł walczyć będzie jeszcze trzeci — Polonia. „Czarne koszule" są wielką niewiadomą rozgrywek. Skład ich oparty na Jaźnickiej i Kamedkiej — reprezentantkach Polski, może spłatać figla zeszłorocznemu mistrzowi Polski SKS, zwłaszcza że ten ostatni występuje w tym sezonie bez swej żelaznej obrończyni Pachlowej, spodziewającej się powiększenia rodziny sportowej.

Statystyka roczna „Sportu i Wczasów"

50 najlepszych wyników polskich w roku 1948



W naszej statystyce rocznej po ogłoszeniu 50 najlepszych wyników lekkoatletycznych świata uzyskanych w 1948 r. rozpoczynamy z kolei podawać zestawienie 50 najlepszych wyników Polski, uzyskanych w 1948 r. Stanowi ono pełny bilans osiągnięć tegorocznych i pozwala na właściwą orientację w rezerwach i w podniesieniu się ogólnego poziomu.

Możliwe, że na dalszych miejscach tabeli, czy to w nazwiskach zawodników czy też pominięciu wyników osiągniętych na prowincji a nie opublikowanych zachodzą pewne niedokładności, ale za to zestawienie obejmuje wyniki tak zawodników zrzeszonych w PZLA, jak i niestowarzyszonych oraz wyniki uzyskane na zawodach szkolnych klubów sportowych. Wreszcie nie zawsze udało się nam zestawić pełną listę 50, gdyż bądź poszczególne konkurencje były mało uprawiane, bądź też osiągnięte wyniki na dalszych miejscach były zupełnie słabe.

Porównanie osiągnięć tegorocznych z wynikami roku ubiegłego pozwala na ogólne stwierdzenie, że lekka atletyka nasza zrobiła dalszy krok naprzód, że posiadamy obiecujące rezerwy, a szereg nowych rokuje duże nadzieje.

Część pierwsza naszego zestawienia obejmuje wyniki mężczyzn w biegach. W następnych numerach podamy dalsze konkurencje męskie, a z kolei zestawienie 30 wyników kobiecych.

100 m

Rekord Polski: 10,6 **ZASŁONA** — Białystok 1936.

Najlepszy wynik Polski w 1947 r.: 10.7 [illegible]

10,6 Kiszka — Śląsk
10,8 Rutkowski — Poznań
10,8 Stawczyk — Poznań
10,8 Lipski — Siedlce
10,9 Buhl — Szczecin
10,9 Danowski — Poznań
10,9 Dunecki — Pomorze
10,9 Grzanka — Pomorze
10,9 Kaluża — Szczecin
10,9 Adamski — Poznań
10,9 Olszewski — Gdańsk
11,0 Mach — Gdańsk
11,0 Girtler — Śląsk
11,0 Szymoszek — Śląsk
11,0 Madej — Kraków
11,0 Piwowański — Kielce
11,1 Będkowski — Śląsk, Nowacki — Grudziądz, Wierzbicki — Gdańsk, Czajkowski — Śląsk, Badowski — Poznań, Wójtowicz — Śląsk, Walczak — Wrocław.

11,2 Lipowski — Łódź, Filipek — Kraków, Kożusznik — Śląsk, Pawłowski — Łódź, Białkowski — Pomorze, Wolniewicz — Poznań, Lampe — Wrocław, Pilchciński — Gdańsk, Kun — Łódź, Iwański — Śląsk, Walendzik — Pomorze, Różycki — Łódź, Małecki — Wrocław.

11,3 Łopuszyński — Warszawa, Żyjewicz — Szczecin, Rosochacki — Olsztyn, Adamczyk — Wrocław, Wonpel — Wrocław, Dorosinkowski — Wrocław, Górski — Sporny Poznań.

11,4 Puzio — Kraków, Kiełkowicz — Śląsk, Milewski — Warszawa, Wdowczyk — Łódź, Oźminkowski — Włocławek, Bukowski — Warszawa, Sosnowski — Łódź, Zaremba — Toruń, Klukas — Śląsk, Kłopotowski — Warszawa, Pietruszka — Śląsk, Komenda — Wrocław, Bilski — Szczecin.

Dalszych 10 zawodników osiągnęło wynik 11,5 sek. a 16 miało 11,6 sek. Bardzo znaczna ilość zawodników biegała w granicach 11,7 — 11,9 sek.

Sytuacja wśród sprinterów jest dobra. Dysponujemy dużą ilością utalentowanych biegaczy. Najlepszy wynik i w tym roku osiągnął Kiszka Emil z Klubu Chemików Lignoza Krywałd (Śląsk), poprawiając swój zeszłoroczny. Kiszka startami w zawodach międzynarodowych, a zwłaszcza z doskonałymi sprinterami radzieckimi udowodnił, że jest obecnie najlepszym i najrówniejszym naszym setkarzem. Pierwsza czwórka w tabeli stanowi doskonały zespół sztafetowy.

W porównaniu z rokiem 1947 widzimy poprawę wyników czołówki i zwiększenie się [illegible] biegaczy poniżej 11,0 sek., a także zwiększenie się rezerw w granicach 11,1 — 11,2 sek. W 1947 r. mieliśmy tylko 7 wyników poniżej 11,0 sek., a ogółem 16 poniżej 11,2 sek., podczas gdy w 1948 r. 11 biegało poniżej 11,0 sek., a ogółem 23 poniżej 11,2 sek. Na dalszych miejscach widać jeszcze znaczniejszą poprawę.

200 m

Rekord Polski: 22.0 **TROJANOWSKI E.** — Warszawa 1929.

Najlepszy wynik Polski w 1947 r.: 22,1 Jaraczewski — Łódź.

21.8 Lipski — Siedlce
[illegible] Stawczyk Poznań
[illegible] Rutkowski — Poznań
[illegible] Mach — Gdańsk
[illegible] Kiszka — Śląsk
[illegible] Grzanka — Pomorze
[illegible] Buhl — Szczecin
22,7 Lipowski — Łódź
22,8 Danowski — Poznań
22,9 Olszewski — Gdańsk
[illegible]
23 2 Będkowski — [illegible] Girtler — Śląsk.

23,4 Adamski — Poznań, Kaluża — Szczecin, Kożusznik — Śląsk, Milewski — Warszawa, Szymoszek — Śląsk.

23 5 Łopuszyński — Warszawa, Pilchciński — Gdańsk, Dotzauer — Wrocław, 23.6 Lipiec — Wrocław.

23,7 Puzio — Kraków, Kłopotowski — Warszawa.

23,8 Nowak — Gdańsk, Piwowoński — Kielce, Walczak — Wrocław.

24.0 Werbliński — Śląsk, Arazyński — Pomorze, Pietruszka — Śląsk, Różycki — Łódź, Małecki — Wrocław.

24,1 Filipek — Kraków, Kiełkowicz — Śląsk, Lampe — Wrocław, Klukas — Śląsk, Gnot — Śląsk,

24,2 Bukowski — Warszawa, Oźminkowski — Włocławek, Korzekwa — Śląsk, Kolasiński — Warszawa, Cholewa — Śląsk, Kaufman — Warszawa.

24,3 Madej — Kraków, Wower — Śląsk, Sitarz — Gdańsk, Chudy — Łódź, Kwiatkowski — Pomorze.

Dalszych 12 zawodn. miało wyniki poniżej 25,0 sek. Podobnie jak wśród setkarzy widać i w tej konkurencji znaczną poprawę czołówki. Lipski osiągnął nawet wynik lepszy od dotychczasowego oficjalnego rekordu Polski, nie został on jednak uznany dotąd z powodu braków formalnych. Lipski jest niewątpliwie obok Stawczyka i Rutkowskiego naszym najlepszym biegaczem na 200 m i powinien w roku przyszłym wykazać dalszą poprawę. Zdaje się jednak, że właściwym jego dystansem to 400 m. Kiszka wyraźnie nie wytrzymuje jeszcze dystansu 200 m., chociaż w tym roku wybitnie się tu poprawił.

W porównaniu z 1947 r. widzimy, że wówczas tylko 6 zawodników biegało poniżej 23,0 sek., a dwudziesty miał 23,8 sek. W 1948 r. już 10-ciu ma wyniki poniżej 23,0 sek., a 20 wynik poprawiono na 23,4 sek. Zestawienie wszystkich dalszych wyników jest dosyć trudne, gdyż na zawodach nie zawsze notowano z braku sztoperów uzyskane na dalszych pozycjach czasy, przez co wielu biegaczy mogło zostać pokrzywdzonymi i w tabeli nie można było ich umieścić.

400 m

Rekord Polski 48.3.
Gąsowski — Dęblin, 1937.

Najlepszy wynik Polski w 1947 r.: 50 7 Buhl — Bydgoszcz.

50.1 Lipski — Siedlce,
50.1 Mach — Gdańsk,
[illegible] Statkiewicz — Warszawa,
[illegible] Buhl — Szczecin,
51 8 Grzanka — Pomorze,
[illegible] Korban — Gdańsk,
[illegible] Puzio — Kraków,
[illegible] Krawczyk — Śląsk,
[illegible] Widel — Kraków,
52 4 Lipiec — Wrocław,
52.5 Adamczyk — Wrocław, 52.5 Dotzauer — Wrocław, 52.6 Girtler — Śląsk, 52.6 Rzeźnicki — Śląsk, 52,8 Kobus — Pomorze, 52.9 Nowacki — Grudziądz, 53.0 Pilchciński — Gdańsk, 53.0 Nowak — Gdańsk, 53.3 Kaufman — Warszawa 53.4 Zaremba — Pomorze, Skrzypek — Wrocław, 53.5 Wdowczyk — Łódź Zalewski — Grudziądz, Onik — Śląsk 53.8 Jama — Łódź, 53.8 Dąbrowski — Kraków, 54.0 Iwański — Śląsk, 54.1 Kuśmirek — Lublin, 54.2 Konieczny — Poznań, Zwoliński — Lublin Małecki — Wrocław, Mirowski — Warszawa, Książczak — Wrocław Klimczak — Śląsk, 54.4 Konrad — Warszawa, 54.6 Tokarski — Warszawa, Kuczyński — Kraków, Kubera — Gdańsk Dobrowolski — Warszawa, Gralka — Śląsk.

Poniżej 55 sek. biegało jeszcze wielu zawodników Trudno ich jednak wszystkich zestawić, gdyż wyniki nie były w całości publikowane.

Najlepszymi okazali się Lipski i Mach. Statkiewicz biegał tylko na początku sezonu i z powodu kontuzji musiał później pauzować. Buhl wykazał spadek formy. Piaskowy przestał startować i pożegnał zdaje się na stałe bieżnię. W 1947 r. mieliśmy tylko 9 wyników poniżej 53 sek. obecnie notujemy ich 16 Dwudziesty wynik był 54 sek. obecnie 53,4 sek.

800 m

Rekord Polski: 1.51,6 **KUCHARSKI** [illegible]

Najlepszy wynik Polski w 1947 [illegible] 1.59,3 Statkiewicz — Warszawa.

1.57,1 Statkiewicz — Warszawa,
1.58,0 Korban — Gdańsk,
1.59,1 Widel — Kraków,
1.59,6 Nowak — Gdańsk,
1.59,9 Widerski — Kraków,
2.00 2 Mirowski — Warszawa,
2.00,3 Molenda — Wrocław,
2.00,4 Wenta — Gdańsk,
2.00,4 Kuśmirek — Lublin,
[illegible] — Poznań, 2.02,1 Kuraś — Wrocław, 2.03,0 Dychto — Łódź, 2.03,0 Kubera — Gdańsk, 2.03,1 Książczak — Wrocław, 2.03,2 Kwapień — Kraków, 2.03,9 Szymański — Kraków, Komenda — Wrocław, 2.04.1 Świniarski — Gdańsk, 2.04,2 Werbliński — Śląsk, 2 04,8 Niemczyk — Kraków, Czajkowski — Warszawa, Staniszewski — Warszawa, Nieroba — Śląsk 2.05 0 Grzanka — Pomorze, Rzeźniczek — Śląsk, Onik — Śląsk, Konieczny — Poznań, 2.06,0 Lewicki — Pomorze Tokarski — Pomorze, 2.06,4 Olszewski — Gdańsk, Przyborowski — Olsztyn 2.07,0 Piotrowski — Warszawa, Baran — Warszawa, 2.07,3 Skrzypczak — Warszawa, Mańkowski — Warszawa, 2.07,7 Stawicki — Łódź, Wawrzyniak — Poznań, Chudański — Wrocław, Dąbrowski — Kraków.

Pięciu zawodników zeszło już poniżej 2 minut, gdy w 1947 r. było ich tylko dwóch. Poprawę ilościową i jakościową widać również z porównania wyników osiągniętych poniżej 2,01 min. W roku 1947 tylko 5 zawodników biegało poniżej 2,01 min., obecnie mamy ich już 10. Widel notowany był w Bukareszcie z wynikiem 1,58,6, jednak była to omyłka.

1500 m

Rekord Polski: 3.54,0 **KUSOCIŃSKI** — Warszawa 1934.

Najlepszy wynik Polski w 1947 r.: 4.06,8 Widerski — Kraków.

4.07,4 Widerski — Kraków,
4.08 2 Kwapień — Kraków,
4.08,8 Kielas — Gdańsk,
4:08,9 Dychto — Łódź,
4.11,4 Staniszewski — Warszawa,
4.11,6 Mańkowski — Warszawa,
4.12,4 Szymański — Kraków,
4.12 6 Kubera — Gdańsk,
4.12,9 Dzwonkowski — Włocławek,
4.13.0 Kuśmirek — Lublin,

4.13.2 Kochanowski—Warszawa, 4.14.1 Boczar — Kraków, 4.14 5 Ferynlec — Warszawa, 4.14.5 Kielczewski — Poznań 4.15,8 Tokarski — Pomorze Lewicki — Pomorze 4.16,2 Widel — Kraków, 4.16,7 Chudański — Wrocław, 4.17 6 Kolejka — Kraków, 4.17.8 Korban — Gdańsk 4.18,1 Konieczny — Poznań, 4.18.2 Świniarski — Gdańsk. 4.18.4 Niemczyk — Kraków, 4.19 5 Wierkiewicz — Poznań 4.20,0 Glados — Śląsk Dobraczyński — Warszawa 4.20,5 Sikorski — Śląsk 4.21.0 Przyborowski — Olsztyn. 4.21,1 Burka — Wrocław 4.21.7 Okrój — Szczecin. Kuraś Wrocław 4.22,3 Wojnowski — Szczecin, Chojnacki — Szczecin 4.22.8 Biernat—Kraków 4.23.0 Zatoń—Śląsk 4.23.1 Kwiatkowski — Wrocław, Bartecki — Poznań 4.23 2 Kwaś — Warszawa, 4.23,5 Graczyk — Lublin, 4.24,0 Nieroba — Śląsk 4.24 3 Krzesiński — Łódź, Czajkowski — Warszawa.

Podobnie jak w tabeli 800-metrowców i tu widać znaczną poprawę ilościową i jakościową. W 1947 r. mieliśmy tylko dwa wyniki poniżej 4,13 min. obecnie mamy ich już 9. 20 wynik w 1947 roku 4,22,4 min., obecnie 4.17.8 min.

Od specjalnego wysłannika

Łyżwiarski ośrodek w Karpaczu przy pracy

Karpacz, w styczniu.

Od kilku dni trwają w Karpaczu przygotowania do obozu treningowego i kursu na sędziów i instruktorów łyżwiarskich w jeździe szybkiej oraz mistrzostw łyżwiarskich Polski na rok 1949 Organizatorem obozu i kursu jest GUKF, który pokrywa całkowicie koszty, związane z zakwaterowaniem i utrzymaniem uczestników.

Przygotowaniem lodowiska i stworzeniem odpowiednich warunków dla kursistów i zawodników, zajął się znany sportowiec i działacz, a obecnie dyrektor Zdrojowiska, mjr Dobrowolski, co daje gwarancje sportowej organizacji.

Kierownictwo techniczne obozu spoczywa w rękach wiceprezesa P. Z. Ł., 19-krotnego mistrza Polski i jednocześnie rekordzisty Polski na wszystkich dystansach, inż. Kalbarczyka. Musimy przy tej okazji zaznaczyć, że inż. Kalbarczyk obchodzi w tym sezonie jubileusz 20-lecia startów, co jest swego rodzaju rekordem.

W rozmowie z jubilatem, dowiadujemy się kilku szczegółów o organizacji kursu i planach P. Z. Ł. na resztę sezonu. Na obozie przewidywana jest obecność około 35 uczestników z całej Polski. Sprawy zakwaterowania i wyżywienia zostały całkowicie rozwiązane. Po ukończeniu kursu i mistrzostwach Polski, nowokreowani instruktorzy rozjadą się do swoich okręgów, aby tam podjąć pracę nad propagandą i szkoleniem nowych kadr łyżwiarzy. Akcję propagandową i kursy szkoleniowe zapowiedział również KCZZ.

Mistrzostwa łyżwiarskie Polski, odbędą się w Karpaczu w dniach 15 — 16. 1. 49, zarówno w jeździe szybkiej, jak i figurowej pań i panów, po których Wrocław zorganizuje wielkie zawody propagandowe, z udziałem wszystkich najlepszych łyżwiarzy Polski.

Według słów inż. Kalbarczyka, posiadamy obecnie wyrównaną stawkę 100 zawodników w jeździe szybkiej, którym mistrz rokuje duże możliwości i osiągnięcia.

W roku 1949, jest projektowana budowa basenu betonowego w formie toru do jazdy szybkiej, o przepisowych wymiarach, na stadionie WKS Legia w Warszawie, co wybitnie wpłynie na usunięcie trudności z organizacją zawodów i mistrzostw.

Jerzy Maluła — Wrocław

Program zimowy Dolnego Śląska

W KARPACZU odbywa się centralny kurs wyszkoleniowy ZMP, na którym turnusy zmieniają się co dwa tygodnie po 150 uczestników. Narciarze ćwiczą pod okiem instr. Brody.

ŁYŻWIARZAMI opiekuje się w Karpaczu Korneluk i w najbliższych dniach przyjeżdża Staniszewski. Organizacja kursu, spoczywająca w rękach działaczy ZMP, bardzo sprawna.

6. I. 1949 odbędą się w Karpaczu trzy imprezy o charakterze propagandowym. Składa się na nie: bieg zjazdowy dla wczasowiczów, zawody bobslejowe i skijöring za motocyklami.

18. I. 1949 odbędą się w Szklarskiej Porębie I. Mistrzostwa Karkonoszy w jeździe figurowej na łyżwach. Z uwagi na odbywające się w Karpaczu Mistrzostwa Polski w dniach 15—16. I. 49, zapewniony jest start czołowych łyżwiarzy i łyżwiarek Polski.

9. I. 1949 w Świeradowie-Zdroju odbędzie się otwarcie sezonu narciarskiego i pierwsze w sezonie zawody, bieg płaski na 3 i 6 km. oraz bieg zjazdowy pań i panów.

Zbigniew Sulprzyński

Rozwój narciarstwa na D. Śląsku

Narciarstwo na Dolnym Śląsku ma piękne perspektywy rozwoju dzięki doskonałym terenom i odpowiednim, dobrze rozplanowanym pomieszczeniom kwaterunkowym. **Szklarska Poręba, Karpacz, Jelenia Góra, Kłodzko, Bystrzyca, Piechowice, Michałowice** — to główne punkty o dużych możliwościach uprawiania narciarstwa górskiego. W pobliżu stolicy Dolnego Śląska, **Sobótka** — obecnie Ślęza, posiada dobre połączenia komunikacyjne i jest łatwym celem jednodniowych wypadów dla wrocławskich miłośników narciarstwa.

Centralnym ośrodkiem sportów zimowych są **Szklarska Poręba i Karpacz.** Słuszne jest, że terminarz PZN przewiduje szereg poważnych imprez w sezonie bieżącym w tych miejscowościach. Obie są wybitnie predystynowane do odegrania dużej roli w sportach zimowych, nie tylko w narciarstwie, ale i w bobsleju oraz w hokeju na lodzie. Piękne, głęboko pofałdowane tereny, celowo rozbudowane pomieszczenia, dobra komunikacja kolejowa i autobusowa, stwarzają nawet pewną konkurencję dla starych polskich zimowisk. Dzisiaj, dzięki akcji wczasów i popularyzacji turystyki, są one znane w całym kraju i ściągają tak w lecie, jak i w zimie, liczne rzesze turystów, wczasowiczów i zawodników.

GUKF doceniając znaczenie terenów Dolnego Śląska dla rozwoju narciarstwa, urządził **w Zieleńcu,** główny ośrodek szkoleniowy narciarstwa, który ma przed sobą doniosłe zadanie przeszkolenia instruktorów i przodowników narciarskich dla poszczególnych pionów.

VII Dolnośląski Okręg Narciarski, jako najmłodszy okręg PZN, powstał w pierwszych dniach grudnia 1946 r., napotykając w początkowej fazie rozwoju na szereg trudności, które jednak potrafił przezwyciężyć dzięki wydatnej współpracy ówczesnego dyrektora Woj. Urzędu WF i PW **płk. Kasprzyka.** Prace wstępne objęły organizację **7 powiatów górskich,** gdzie przy współpracy miejscowych komendantów WF i PW urządzono kilka kursów, mających na celu spopularyzowanie narciarstwa wśród miejscowej młodzieży wiejskiej i robotniczej.

Wytyczną w pracach Dolnośląskiego Okręgu Narciarskiego była dążność do **upowszechnienia** narciarstwa. Rtm. **Wojnicz Radosław,** jako przewodniczący sekcji propagandowej okręgu, dobrze przysłużył się sprawie, umieszczając na łamach prasy cykl artykułów na temat możliwości wykorzystania terenów Dolnego Śląska, podkreślając urok Ziem Odzyskanych.

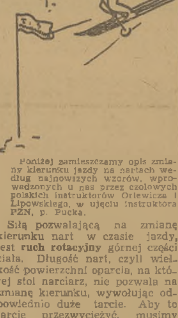
W 1947 r. prace Okręgu przybrały już realne formy. Przeprowadzono szereg kursów narciarskich dla początkujących, zaawansowanych i dla licznych wczasowiczów. Organizacją kursów zajęła się sekcja narciarska **DTS** w Karpaczu, gdzie odbyły się również obozy wyszkoleniowe dla instruktorów PZN, przez które przeszło około 160 osób. W sezonie zimowym 46/47 r. urządzono ponad 10 imprez narciarskich na terenie samego Karpacza.

O dynamizmie i rozmachu młodego Okręgu Dolnośląskiego świadczy najlepiej pełny sezon roku 47/48, który zapisał się w historii sportu ogólnopolskiego organizacją poważnych imprez. W Karpaczu odbyły się w dniach od 19 do 24 lutego **XXVIII Ogólnopolskie Mistrzostwa,** w których wzięło udział ponad 200 zawodników. W skład Zarządu Okręgu wchodzili znani działacze, zasłużeni w rozwoju narciarstwa polskiego jak: **płk. Artur Kasprzyk, prof. Julian Kolanowski, Alberti, Ustupski, Szymański, Kalicińska, Wajdowska** i inni. Zdołano zorganizować 12 imprez o skali krajowej jak: **Robotnicze Mistrzostwa ZRSS w Szklarskiej Porębie, Mistrzostwa Narciarskie MO, Akademickie, OMTUR-u, Międzyokręgowe Mistrzostwa o puchar Karkonoszy** i wiele innych. Ogółem w sezonie 47/48 r. na terenie Karpacza i Szklarskiej Poręby odbyło się około **25 imprez narciarskich.**

Równocześnie przeprowadzona akcja szkoleniowa w Karpaczu i w Jeleniej Skale, dała nowe zastępy narciarzy rekrutujących się z młodzieży szkolnej, studentów, oficerów i żołnierzy. Przeszkolono **520 osób** w roku 1946/47, a w roku następnym ośrodki w Szklarskiej Porębie, Świeradowie Zdroju, Karpaczu i Zieleńcu wyszkoliły ponad **1.500 osób.**

W bież. sezonie akcja szkoleniowa prowadzona jest na dużą skalę. Przez Zieleniec ma przejść 2 tys. młodzieży. Tego rodzaju szeroko zakrojona działalność umasowienia narciarstwa, możliwa jest tylko w warunkach stworzonych przez państwo socjalistyczne, w którym wychowanie fizyczne jest sprawą ogólno narodową. Przed rokiem 1939 narciarstwo było sportem elitarnym, dostępnym dla ludzi zamożnych. **Obecnie upowszechnienie narciarstwa wśród najszerszych warstw, jest celem, do którego zmierzają naczelne władze sportowe przez zdrową politykę organizowania akcji sportów zimowych.**

Skręt w nowoczesnej technice narciarskiej



Poniżej zamieszczamy opis zmiany kierunku jazdy na nartach według najnowszych wzorów, wprowadzonych u nas przez czołowych polskich instruktorów Orlewicza i Lipowskiego, w ujęciu instruktora PZN, p. Pucka.

Siłą pozwalającą na zmianę kierunku nart w czasie jazdy, jest **ruch rotacyjny** górnej części ciała. Długość nart, czyli wielkość powierzchni oparcia, na której stoi narciarz, nie pozwala na zmianę kierunku, wywołując odpowiednio duże tarcie. Aby to tarcie przezwyciężyć, musimy narty **odciążyć.** W tym właśnie punkcie leży **zasadnicza różnica między starą a nową szkołą.**

W starej szkole rozpoczynano skręt, wykonując rozmach z równoczesnym obniżeniem postawy zjazdowej, w następnym momencie, tj. wykonywaniu zamachu czyli rotacji, narciarz prostował się, po czym ponownie obniżał swoją postawę. System ten, nazwijmy go krótko **„nisko-wysoko-nisko"**, w momencie „wysoko", powodował odciążenie nart i możność zadziałania na nie rotacji. Okazał się jednak bardzo niepraktyczny i nieprzyjemny, gdyż narciarz w momencie rozpoczęcia skrętu, przez swój wyprost i równoczesne obsuwanie się nart, tracił kontakt ze śniegiem i tym samym równowaga jego była zachwiana.

W nowej szkole **kwestia odciążenia nart** została rozwiązana nieco **inaczej,** mianowicie przez zastosowanie wiązań typu „kandahar", które ograniczają odchylenie pięty od deski, **narciarz** przez **pochylenie do przodu z równoczesnym wypchnięciem kolan powoduje przesunięcie punktu ciężkości do przodu,** tym samym powoduje **odciążenie tyłów** nart, czasami aż do oderwania ich od śniegu. System ten, **nazwijmy** go **„wysoko-nisko"**, jest pod każdym względem właściwy i wygodny. Narciarz **nie traci nigdy kontaktu ze śniegiem,** nie ma momentu „zawieszenia" tak nieprzyjemnego w starej szkole w momencie „wysoko". **Również** duże znaczenie ma tu **wysoka postawa zjazdowa,** tkwi w niej bowiem pewien zapas energii potencjalnej; uwolniona **ona zostaje** przez obniżenie postawy z poprzedzającą rotacją, co daje nam możność wykonania skrętu **w każdej chwili i na dużej szybkości.**

Wykonując krystianię **odstokową** wg. nowoczesnych metod, musimy zapamiętać dobrze **kolejność ruchów,** a więc:

jadąc w poprzek stoku wykonujemy rozmach, następnie **rotację i wychylenie, względnie obniżenie postawy;**

w poprzek stoku: zacinamy krawędziami górnymi, nogi ugięte w stawach skokowych, górna narta wysunięta do przodu, kolana ugięte do stoku, tułów od stoku, górny bark nieco wysunięty do przodu, z takiej pozycji wykonujemy pierwszy element jakim jest rozmach;

rozmach, czyli ruch skrętny dokoła podłużnej osi ciała, w stronę przeciwną do zamierzonego skrętu, wykonujemy przy rozluźnionych mięśniach;

Pociąga on bark górny ku tyłowi wraz z biodrami i nartą górną. Tak wykonany rozmach nie działa na narty. Następną fazą jest rotacja, która jest siłą wyprowadzenia skrętu. Rotacja, czyli ruch skrętny, tym razem w stronę zamierzonego skrętu, odbywa się przy napiętych mięśniach, przy czym odbywa się tylko w górnej części ciała, a jego osią obrotu jest bark dolny.

Rotacja nie pociąga więc za sobą bioder, tym samym cofniętej w rozmachu górnej narty. Ażeby rotacja zadziałała na narty, robimy wychylenie do przodu z obniżeniem postawy zjazdowej tzw **„zejście w dół".**

Po osiągnięciu żądanego kierunku wracamy do wysokiej postawy i w ten sposób jesteśmy gotowi do wykonania następnej zmiany kierunku.

Odwołanie zawodów akademickich

Ogólnopolskie Jubileuszowe Zawody Narciarskie AZS Kraków które miały odbyć się w Zakopanem w dniach od 3. do 6. 1. 1949 r. na skutek powstałych przeszkód natury technicznej, z przyczyn od Komitetu Organizacyjnego Zawodów niezależnych odbędą się w Zakopanem w terminie późniejszym.

POZNAŃ. W dniu 5 stycznia rozegrany zostanie w Szczecinie międzymiastowy mecz bokserski Poznań — Szczecin. Kapitan sportowy PZB znalazł się w trudnej sytuacji, gdyż „Warta" która w tym czasie [illegible] o wejście do [illegible] może dać do reprezentacji swoich zawodników. Drużyna Poznania według kolejności wag, przedstawia się następująco: Kasperczak, Bazarnik, (obaj ZZK), Nowak (Ostrovia), Świderski Kaźmierczak (obaj ZZK), Krauze (Szamotulski KS), Grzelak (Bielarnia — Kalisz) i Kołeczko (Ostrovia).

POZNAŃ. Ósemka Łódzkiego Klubu Sportowego gościć będzie w dniu 9 stycznia w Poznaniu, gdzie stoczy rewanżowe spotkanie bokserskie z poznańską „Wartą". Zapowiedź meczu wywołała w Poznaniu wielkie zainteresowanie, gdyż obie drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach.

POZNAŃ. Na Uniwersytecie Poznańskim zaprowadzone zostały na razie w charakterze próbnym obowiązkowe ćwiczenia sportowe dla studentów wydziałów: farmaceutycznego, lekarskiego, matematyczno-przyrodniczego i humanistycznego. Ćwiczenia odbywają się po dwie godziny w tygodniu w pięciu podstawowych gałęziach sportu, zgodnie z zaleceniami GUKF. Jest to pierwszy realny krok w kierunku umasowienia sportu na wyższych uczelniach.

WARSZAWA. Kończący swą działalność Polski Komitet Olimpijski odbył we wtorek uroczyste posiedzenie dla uczczenia Zjednoczenia Partii Robotniczych. Na posiedzeniu tym uchwalono z funduszów, pozostających w posiadaniu Komitetu, przeznaczyć:

2 milj. zł na rozbudowę stadionu najstarszego klubu robotniczego stolicy — RKS „Skra",

500 tys. zł na ośrodek szkoleniowy piłkarstwa polskiego w Kowańcu — w uznaniu zasług Polskiego Związku Piłki Nożnej w zbiórce na Fundusz Olimpijski,

500 tys. zł na budowę hali sportowej w Poznaniu — w uznaniu zasług Poznańskiego Wojewódzkiego Komitetu Olimpijskiego przy zbiórce na Fundusz Olimpijski.

POWSTAJĄ NOWE KADRY NARCIARZY

Na całym terenie polskich gór, od Bieszczadów poprzez Gorce, Tatry, Beskidy, Jasienniki, Karkonosze do gór Izerskich odbywają się kursy narciarskie. To nic, że nie wszędzie są odpowiednie warunki. Narciarze wykorzystują każdy skrawek śniegu. Jednym z większych ośrodków narciarskich jest Szczyrk w Beskidach Śląskich (woj. krakowskie). Zorganizowały tu akcję narciarską: Ministerstwo Oświaty i Główny Urząd K. F. Z ramienia Ministerstwa Oświaty kieruje w Szczyrku pracą mgr Bańczyk, a z ramienia G. U. K. F. mgr W. Kozdruń — znany dobrze narciarz. Na kursach dla nauczycieli i młodzieży szkół pedagogicznych przebywają również nauczyciele z Czechosłowacji. Jest ich tutaj 12. Jest to jeszcze jeden dowód zacieśniającej się współpracy polsko-czechosłowackiej. Nasi nauczyciele wf — narciarze, wyjadą w zamian za to na kursy do Czechosłowacji.

Ogółem z szeregów nauczycielskich znajduje się na kursach w Szczyrku 300 osób, a ponadto około 100 uczni liceów pedagogicznych. W najbliższym czasie zamieścimy szczegółowy opis pracy w ośrodku szczyrkskim, a w dniu dzisiejszym reprodukujemy szereg zdjęć Cz. Datki z pracy na kursach. W następnych dniach przyniesiemy też reportaże i fotoreportaże z pracy ośrodków narciarskich: w Dusznikach, Karpaczu, Wiśle (nauczyciele z Wybrzeża pod kierunkiem prof. Lachowicza) z Zakopanego (Głodówka i Gronik), a także z Przemyśla. Szeregi polskiego narciarstwa — jak widzimy zwiększają się z każdym dniem.



Grupa instruktorów narciarskich Ministerstwa Oświaty w Szczyrku. Tworzą ją: Lisiewiczowa, Szostkiewiczowa, Szymiczkowa, Kaczmarczyk, Legierski, Fros, Harcuła, mgr Bańczyk, Sagański, Malczykówna i Pachoń.



Grupa nauczycieli czechosłowackich. Mają oni na ogół lepszy sprzęt od naszych i większą znajomość nowoczesnych zasad jazdy, która u nas na razie dostępna jest dla nielicznych i instruktorów. Prowadzi ich instr. Legierski.



„Kto smaruje, ten jedzie." Narciarz, który tego starego przysłowia nie zgłębi zawsze jest w terenie narażony na przykrości.

Dziesiątki kursów w polskich górach



Liceum Pedagogiczne z Katowic za chwilę zacznie pracę nad oporami i łukami alpejskimi na stoku



A oto grupa nauczycieli pod kier. instr. Pachonia.

Wszystkie zdjęcia: C. Datka





Grupa instrukt. Fronczakowej z Warszawy w drodze na ćwiczenia. Obok jeden z kursów kobiecych.





Z lewej nauczyciele szkół średnich prowadzeni przez instruktora, znanego narciarza SKN Frosa, z prawej: nauczycielki pod kierownictwem p. A. Szymańskiej na porannej zbiórce.





Dwa kursy dla nauczycieli szkół średnich z całej Polski

Nowi instruktorzy narciarstwa

W Zakopanem odbył się ostatnio kurs unifikacyjny instruktorów narciarskich pod kierunkiem Orlewicza i Lipowskiego, na którym uczestnicy zapoznali się z najnowszymi zdobyczami techniki narciarskiej. Poniżej podajemy listę instruktorów, którzy przeszli przez ten kurs i uczą już według najnowszych zasad.

Adamczak Edward — WUKF. instruktor; Otwinowska Wanda WUKF instruktor; Barszowski Stefan — PTT Jelenia Góra — przodownik; Broda Franciszek — ZMP. — instruktor; Bielczyk Zygmunt — AWF. — instr.; Brendler Jerzy — Studium WF. — przodownik; Bogucki Jerzy — AZS. Warszawa — przodownik; Dembowicz Bolesław — WUKF. Rzeszów — przodownik; Dobrowolski Jan — SWF. Poznań — przodownik; Drużbiak Włodzimierz — AWF. — instruktor; Dudka Julian — WKF, Kielce — przodownik; Didkowski Tadeusz — ZMP. — przodownik; Dylski Jan — WKF Kielce — przodownik; Falkiewicz Mieczysław — WKF Łódź — przodownik, Gierszewski Antoni — WKF. Olsztyn — przodownik; Gadomski Jan — AZS Warszawa — przodownik; Grusz Józef — SWF Poznań — przodownik; Kamiński Mieczysław — AWF. — instruktor; Kraus Zygmunt — AWF. — instruktor; Kruk Jan — pom. trenera; Królicki Henryk — Katowice — przodownik; Matyas Jan — AZS Kraków — przodownik; Mlodzikowski Grzegorz — AWF. — przodownik; Naorniakowska Janina — WUKF Wrocław — instruktor; Ritterschild Włodzimierz — WKF. Katowice — instruktor; Raźniewski Stanisław — WKF. — Wrocław — przodownik; Słowiński Jan — AZS Kraków — przodownik; Socha Stanisław — WKF. Katowice — instruktor; Szymański Antoni — WKF. Wrocław — instruktor; Szymiczek Alina — Min. Ośw.; Sztolf Łucja — WUKF. Kraków — instruktor; Taczak Stanisław — DTS. Karpacz — instruktor; Woźniakiewicz Wanda — WUKF. Katowice; Wieczorek Henryk — Okręg Śląski — przodownik; Wojtonowicz Alicja — WUKF Wrocław — przodownik; Wasiak Mieczysław — SWF. Poznań — przodownik; Wiśniewski Bronisław — SWF. Poznań — przodownik; Ziobrzyński Stanisław — AWF. — przodownik; Radkiewicz Jan — SN PTT Zakopane — instruktor; Niemkiewicz Bohdan — SN PTT Zakopane — instruktor; Makowiecki Wincenty — SN PTT Zakopane — instruktor; Wójcik Zygmunt — SN PTT Zakopane; Chrobak Józef — „Wisła" Zakopane — instruktor; Lechowicz Jerzy — K. N. Szklarska Poręba — przodownik; Pucek Mieczysław — „Wisła" Kraków — instruktor; Gluziński Tomasz — AZS. Wrocław — instruktor; Volse Jerzy — AZS. Kraków — instruktor; Kaczmarczykowa Maria — Min. Ośw. — instruktor; Przybylska R. — SN PTT Zakopane — przodownik; Piórecka Janina — Woj. Urząd Kraków — instruktor; Wójcik Kazimierz — Min. Oświaty — przodownik; Kaczmarczyk Tadeusz — AZS Kraków — przodownik; Ziemilski Jan — AZS. Warszawa — przodownik.

Najlepsi pięściarze polscy

według klasyfikacji kpt. PZB

Kpt. związkowy p. Derda ogłosił listę klasyfikacyjną 10 najlepszych pięściarzy polskich w poszczególnych kategoriach:

WAGA MUSZA — 1) Kasperczak (Poznań), 2) Liedtke (Poznań), 3) Gumowski (Śląsk), 4) Patora (Warszawa) 5) Różycki (Łódź), 6) Kargier (Łódź), 7) Piwoński (Pomorze), 8) Kolodyński (Lublin), 9) Faska (Wrocław), 10) Górawski (Śląsk);

WAGA KOGUCIA — 1) Grzywocz (Śląsk), 2) Brzóska (Łódź), 3) Tyczyński (Warszawa), 4) Czarnecki (Łódź), 5) Gignal (Gdańsk), 6) Czajkowski (Wrocław), 7) Klein (Gdańsk), 8) Baran (Lublin), 9) Ciupka (Poznań), 10) Jóźwiak (Pomorze);

WAGA PIÓRKOWA — 1) Antkiewicz (Gdańsk), 2) Bazarnik (Śląsk), 3) Kruża (Pomorze), 4) Matloch (Śl.). 5) Golyński (Gdańsk), 6) Sieradzan (Warszawa), 7) Chojna (Lublin), 8) Sobkowiak (Warszawa), 9) Możdżyński (Szczecin), 10) Rudner (Śląsk);

WAGA LEKKA — 1) Rodak (Śląsk), 2) Czortek (Warszawa), 3) Kudlacik (Gdańsk), 4) Baranowski (Pomorze), 5) Komuda (Warszawa), 6) Bibrzycki (Śląsk), 7) Marciniak (Lublin), 8) Szczepan (Wrocław), 9) Piotrowski (Pomorze), 10) Ratajczak (Poznań);

WAGA PÓŁŚREDNIA — 1) Chychła (Gdańsk), 2) Kaźmierczak (Poznań), 3) Iwański (Gdańsk), 4) Sznajder (Śląsk). 5) Olejnik (Łódź), 6) Skiorka (Gdańsk), 7) Stysiał (Kraków), 8) Zieliński (Lublin), 9) Paliński (Pomorze), 10) Szkudlarek (Poznań);

WAGA ŚREDNIA — 1) Kolczyński (Warszawa), 2) Nowara (Śląsk), 3) Pisarski (Łódź), 4) Kwiatkowski (Gdańsk), 5) Trzęsowski (Łódź), 6) Taborek (Łódź), 7) Rapacz (Kraków), 8) Matuła (Kraków), 9) Krauze (Poznań) 10) Wilczek (Warszawa);

WAGA PÓŁCIĘŻKA — 1) Szymura (Warszawa), 2) Archacki (Warszawa), 3) Gnat (Pomorze), 4) Kubicki (Częstochowa), 5) Głębocki (Lublin), 6) Franek (Poznań), 7) Rudzki (Gdańsk), 8) Urbaniak (Śląsk), 9) Smyk (Wrocław), 10) Turek (Poznań);

WAGA CIĘŻKA — 1) Klimecki (Wrocław) 2) Kołeczko (Poznań), Białkowski (Gdańsk), 4) Jaskóła (Łódź), 5) Stec (Łódź), 6) Jądrzyk (Poznań), 7) Zieliak (Lublin), 8) Chyła (Pomorze), 9) Kubica (Śląsk), 10) Deringer (Szczecin).

Redaguje Komitet: Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 8. Telefony: 309-73, (wewnętrzny 004). 337-24, 355-82, Administracja: Katowice, ul. Młyńska 8, tel. 309-73, (wewn.: kier. 006, dział prenumeraty 008). Sekretariat komitetu redakcyjnego dodatku „Szkoła ma głos": Z. Orłowicz — Warszawa, ul. Rakowiecka 23 — Konto P. K. O. III-4950. Wydawca: „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja nr 12. — Redakcja warszawska: Warszawa, ul. Marszałkowska nr 3—5, telefony: 876-83 i 876-84. Redakcja w Krakowie: Wielopole nr 1, tel. 545-60. — Drukarnia nr 9 Spółdzielni Wydawn. „Czytelnik" Katowice. Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach zł 80.— z przesyłką pocztową zł 95.— R-16171